



METODYK XXXIII

KLUCZBORK, marzec 2026



**POWIATOWY OŚRODEK DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI W KLUCZBORKU**

PLACÓWKA AKREDYTOWANA

46-200 KLUCZBORK ul. Mickiewicza 10 tel. 77 418-72-49

www.podnkluczbork.pl e-mail: podn@podnkluczbork.pl; podn@powiatkluczborski.pl

METODYK XXXIII

Materiały dydaktyczne i informacyjne

Redakcja: Zofia Wietrzyk

Skład: Małgorzata Dybka

Korekta: Barbara Marchewa, Bożena Maliszewska-Kozan

Wydawca: Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Nakład: 300 egzemplarzy

Spis treści

WSTĘP.....	4
I. WOKÓŁ OŚWIATY	5
MAŁGORZATA DYBKA, LUBIĘ, GDY COŚ SIĘ DZIEJE – WYWIAD Z PANEM KRYSZTOFEM SOWIŃSKIM	6
EWA DROP, JAK BUDOWAĆ MOSTY POROZUMIENIA I WSPARCIA – CZYLI REFLEKSJE O WARTOŚCI I CELOWOŚCI MEDIACJI	10
EWA ZAJĄCZKOWSKA, DZIAŁALNOŚĆ OPOLSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ KOMENDY OHP	12
II. WSPÓLNIE W EUROPIE	18
JOANNA KLICH, MIĘDZYNARODOWA WYMIANA W PUBLICZNEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ W BOGACICY	19
III. ZGODNIE Z PRAWEM	23
ANNA DZIERŻAN, MENTOR I JEGO WAŻNA ROLA W AWANSIE ZAWODOWYM	24
IV. NASZYM ZDANIEM	31
ANNA DUDEK-ZAREMBA, OD INSTRUKCJI DO WYZWANIA, CZYLI JAK JEDNA ZMIANA PYTANIA OTWIERA GŁOWY NA LEKCJI PLASTYKI	32
BEATA RUDYK, KONKURS KRASOMÓWCZY	36
V. POLECAMY	39
ANNA DUDEK-ZAREMBA, RELACJE, PRZESTRZEŃ, PASJA – FILARY NOWOCZESNEJ SZKOŁY W UJĘCIU JAKUBA TYLMANA. REFLEKSJE PO LEKTURZE.....	40
VI. UCZYĆ I WYCHOWYWAĆ SKUTECZNIEJ	42
DANUTA STERNA, NAUCZYCIEL PARTNEREM UCZNIĄ W UCZENIU SIĘ	43
DOROTA BŁASZKIEWICZ, PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ BRZMI POWAŻNIE?	48
ALEKSANDRA SKOCZYŁAS, INNOWACJA: MUZYKA ZAKŁĘTA W SŁOWACH – SŁOWA ZAKŁĘTE W MUZYCE	56
VII. EDUKACJA WŁĄCZAJĄCA.....	60
BEATA BRYK, „CZŁOWIEK W CENTRUM”	61
VIII. EDUKACJA DLA ZDROWIA.....	78
IWONA SZCZEPANOWSKA, EDUKACJA ZDROWOTNA TO SZTUKA MĄDREGO ŻYCIA – CZĘŚĆ I	79
IX. STĄD JEST.....	84
ZOFIA WIETRZYK, IGA ŚWIERCZEK – WSCHODZĄCA GWIAZDA TAŃCA I AKROBATYKI POWIETRZNEJ	85
X. WARTO ZOBACZYĆ	87
BEATA BRYK, ZAKŁAD AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ W KLUCZBORKU.....	88

Wstęp

Szanowni Państwo, drodzy Nauczyciele i Nauczycielki, z ogromną przyjemnością oddaję w Państwa ręce najnowszy numer naszego czasopisma „Metodyk” – inspirującego przewodnika po świecie edukacji, który powstał z myślą o Waszej codziennej pracy, pasji i nieustannym rozwoju. W tym wydaniu znajdziecie wyjątkowe historie i refleksje nauczycieli, którzy z zaangażowaniem i sercem kreują nowoczesną i empatyczną szkołę. Przedstawione artykuły pokazują, jak ważne jest, abyśmy nie tylko przekazywali wiedzę, ale także budowali relacje, wspierali talenty i kształtowali postawy na miarę wyzwań współczesnego świata.

Numer ten to także zbiór praktycznych wskazówek, które pomogą Wam jeszcze skuteczniej wspierać uczniów, rozwijać ich kreatywność, przedsiębiorczość i umiejętność radzenia sobie z trudnościami. Przedstawiamy innowacyjne metody, inspirujące projekty i przykłady działań, które zachęcają do odważnego eksperymentowania i refleksji nad własną praktyką. Nie zabrakło również tekstów o roli nauczyciela w budowaniu mostów porozumienia, o edukacji włączającej oraz o tym, jak ważna jest troska o zdrowie i dobre samopoczucie uczniów i nauczycieli.

Życzę Państwu, aby lektura tego numeru stała się źródłem inspiracji, motywacji i nowych pomysłów na każdy dzień pracy z młodymi ludźmi. Niech wspólne działania, otwartość na zmiany i pasja do nauczania będą motorem do tworzenia jeszcze lepszej szkoły – miejsca, w którym każdy uczeń i nauczyciel mogą czuć się wyjątkowi, bezpieczni i spełnieni.

Z wyrazami szacunku i życzeniami owocnej lektury,

Zofia Wietrzyk

Dyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

I. Wokół oświaty

Małgorzata Dybka

**Lubię, gdy coś się dzieje – wywiad
z Panem Krystianem Sowińskim
nauczycielem Szkoły Podstawowej w Skałagach**

W piątek 6 marca 2026r. w Teatrze Ekostudio w Opolu odbyła się uroczysta gala Plebiscytu Edukacyjnego „Nowej Trybuny Opolskiej, w której uczestniczyli najlepsi nauczyciele oraz najbardziej cenione placówki edukacyjne z regionu.

W kategorii „Nauczyciel klas IV-VIII” zwycięzcą, w skali całego województwa, został Pan Krystian Sowiński, nauczyciel zatrudniony w Szkole Podstawowej w Skałagach prowadzonej przez Stowarzyszenie Oświatowe „Kruk”.



M.D. Gratuluję najlepszemu w województwie nauczycielowi w kategorii „Nauczyciel klas IV-VIII”.

Panie Krystianie, proszę przybliżyć naszym czytelnikom, na czym polegał ten plebiscyt.

K.S. Bardzo dziękuję za gratulacje. Plebiscyt Edukacyjny organizowany przez „Nową Trybunę Opolską” polegał na zgłaszaniu kandydatur nauczycieli przez uczniów, rodziców oraz czytelników gazety, a następnie na głosowaniu, w którym można było oddawać głosy na wybraną osobę. Rywalizacja odbywała się w kilku etapach. Najpierw przeprowadzono głosowanie na poziomie powiatów. Zwycięzcy tego etapu awansowali do etapu wojewódzkiego. **W głosowaniu wojewódzkim zająłem pierwsze miejsce w kategorii „Nauczyciel klas IV–VIII”.** Następnie zwycięzca z każdego województwa awansował do finału ogólnopolskiego.

Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie, ponieważ za tym wynikiem stoją przede wszystkim głosy uczniów, rodziców oraz całej społeczności szkolnej.

Traktuję to nie tylko jako osobisty sukces, ale także jako docenienie pracy naszej szkoły i wszystkich osób, które ją tworzą.

M.D. Jak Pan uważa, co zdecydowało o Pana sukcesie?

K.S. Myślę, że przede wszystkim zaangażowanie i podejście do pracy. Staram się być nauczycielem, który nie ogranicza się tylko do prowadzenia lekcji, ale aktywnie uczestniczy w życiu szkoły. Lubię, gdy coś się dzieje – organizujemy różne inicjatywy, wydarzenia szkolne czy działania samorządu uczniowskiego. Organizuję również wycieczki, które są świetną okazją do wspólnego spędzenia czasu i budowania relacji z uczniami, także poza klasą. Nie potrafię siedzieć spokojnie i zawsze staram się wspólnie z uczniami tworzyć coś ciekawego. Jako nauczyciel matematyki staram się również pokazywać uczniom, że ten przedmiot wcale nie musi być straszny. Ważne jest dla mnie budowanie dobrej atmosfery oraz relacji opartych na zaufaniu i wzajemnym szacunku. Myślę, że uczniowie czują to zaangażowanie i właśnie to mogło sprawić, że tak wiele osób oddało na mnie swój głos.

M.D. Pana droga do zawodu nauczyciela była ciekawa. Pracę w szkole rozpoczął Pan od zupełnie innej funkcji/stanowiska. Czym była spowodowana późniejsza zmiana?

K.S. To prawda, swoją pracę w szkole rozpocząłem jako księgowy. Jednak praca w tym miejscu sprawiła, że coraz bardziej czułem, że chciałbym być bliżej uczniów i pracować z nimi na co dzień. Z czasem wróciło do mnie marzenie z czasów szkolnych – aby zostać nauczycielem. Podjąłem więc decyzję o zmianie drogi zawodowej i dziś wiem, że była to bardzo dobra decyzja.

Ta szkoła jest dla mnie miejscem szczególnym również dlatego, że sam kiedyś byłem jej uczniem. Co więcej, obecna Pani Dyrektor Małgorzata Łacina była wówczas moją wychowawczynią. Już wtedy uczyła nas nie tylko szkolnych przedmiotów, ale także wielu ważnych życiowych wartości. Dziś nadal mogę korzystać z Jej doświadczenia i cennych wskazówek jako nauczyciel, za co jestem Jej bardzo wdzięczny.

M.D. Czy jest Pan zadowolony z dokonanego wyboru?

K.S. Zdecydowanie tak. Praca nauczyciela daje ogromną satysfakcję, choć jest też wymagająca i odpowiedzialna. Największą wartością jest możliwość pracy z młodymi ludźmi i obserwowanie, jak się rozwijają, dojrzewają i odkrywają swoje możliwości. Cieszę się również, że mogę pracować w miejscu, które jest mi tak bliskie. Ta szkoła dla wielu z nas to coś więcej niż miejsce pracy. Mam nadzieję, że jeszcze długo będziemy mogli wspólnie ją rozwijać i tworzyć dobre miejsce dla kolejnych pokoleń uczniów. Jednocześnie nie zrezygnowałem całkowicie z księgowości. Staram się nadal doskonalić swoje kompetencje w tym zakresie, ponieważ jest to dziedzina, która bardzo dynamicznie się zmienia i wymaga ciągłego aktualizowania informacji, szczególnie w obszarze przepisów i podatków.

M.D. Co sprawia Panu największą satysfakcję w pracy z dziećmi i młodzieżą?

K.S. Największą satysfakcję daje mi codzienny kontakt z uczniami – rozmowy, ich spontaniczność, poczucie humoru i energia. Bardzo cenię sobie momenty, gdy w klasie panuje dobra atmosfera, uczniowie czują się swobodnie i wiedzą, że mogą ze mną porozmawiać. Dużo radości daje mi także wspólne działanie – organizowanie wydarzeń szkolnych czy wycieczek. Wtedy uczniowie pokazują swoją kreatywność i zaangażowanie, a szkoła staje się miejscem, w którym naprawdę coś się dzieje.

Ogromną satysfakcję przynoszą również chwile, gdy uczniowie potrafią docenić pracę nauczyciela, czasem wystarczy jedno słowo: „dziękuję”. Bardzo cenne są też momenty, gdy po ukończeniu szkoły wracają, aby porozmawiać, zapytać co słyhać, opowiedzieć o swojej nowej szkole i o tym, jak sobie radzą.

M.D. Jakie ma Pan plany na przyszłość?

K.S. Chciałbym dalej rozwijać się jako nauczyciel i z takim samym zaangażowaniem pracować z uczniami. W najbliższym czasie dużym wydarzeniem będzie dla nas jubileusz 70-lecia szkoły, którego przygotowania już rozpoczęliśmy. Mam nadzieję, że będzie to piękne święto dla całej społeczności szkolnej – obecnych uczniów, absolwentów, nauczycieli

i mieszkańców. Wspólnie z koleżankami i kolegami chcemy, aby jubileusz pokazał, jak ważna jest nasza szkoła w życiu lokalnej społeczności, a także przypomniał, że szkoła to miejsce, w którym uczniowie mogą rozwijać swoje pasje i talenty.

Chciałbym także nadal organizować inicjatywy, które wzbogacają życie szkoły. Bardzo zależy mi, aby uczniowie czuli, że szkoła to nie tylko lekcje, ale także miejsce inspiracji, współpracy i dobrej zabawy.

Jako członek zarządu organu prowadzącego chciałbym też wspierać rozwój szkoły w sensie organizacyjnym i edukacyjnym – tak, aby była nowoczesnym, przyjaznym miejscem, w którym zarówno nauczyciele, jak i uczniowie czują się zmotywowani do nauki i działania. Chcemy, by nasza szkoła nadal była drugim domem dla wielu pokoleń uczniów, tak jak była nim dla mnie i moich koleżanek i kolegów z pracy.

Dziękuję za rozmowę.

Ewa Drop

Jak budować mosty porozumienia i wsparcia – czyli refleksje o wartości i celowości mediacji

Świętemu Augustynowi przypisuje się następujące słowa „Czasami wystarczy tylko czyjaś obecność, by wszystko inne potoczyło się łatwiej.” Wspaniale jest mieć poczucie, że to właśnie dzięki nam coś w życiu drugiego człowieka może stać się prostsze, życzliwsze, piękniejsze, że potrafimy sprawić, iż trudny, ale też ważny problem staje się możliwy do rozwiązania. Taka jest właśnie rola mediacji, po które sięgamy, gdy narasta konflikt i oddala się możliwość porozumienia. W wielu relacjach – partnerskich, rodzinnych czy zawodowych – konflikt pojawia się szybciej, niż zdążymy zaparzyć herbatę. Wystarczy jedno nieostrożne zdanie, źle zinterpretowana wiadomość albo to klasyczne: „Ty to zawsze”, bądź „Ty to nigdy”. I nagle zamiast rozmowy mamy „burzę z piorunami”... tyle, że przy stole w kuchni. Na szczęście istnieje coś takiego jak mediacje, które przypominają nam, że po drugiej stronie konfliktu stoi człowiek, a nie przeciwnik, że warto zarówno budować, jak i ratować relacje, że słowo przepraszam nie zawsze oznacza, że zgadzam się z twoim zdaniem, czasem oznacza tylko, że bardziej od swojej racji cenię sobie Ciebie i naszą przyjaźń. Bo jak zauważył Martin Buber, jeden z najwybitniejszych myślicieli dialogu: „Całe prawdziwe życie jest spotkaniem”. Starajmy się więc, by nasze spotkania były konstruktywną, serdeczną rozmową, mimo różnicy poglądów i odmiennego postrzegania świata.



Lecz nie zawsze tak się dzieje i gdy nie potrafimy się porozumieć, na ratunek przybywa mediator. Mediacja jest spotkaniem – bez sędziów, bez zwycięzców i pokonanych, za to z dużą dawką cierpliwości, życzliwości i empatii, dzięki której rozmówcy mogą się wzajemnie usłyszeć i zrozumieć, dostrzegając zarówno istotę przekazu, jak i jego intencję. Bo w rozmowie chodzi właśnie o tę chwilę, w której przestajemy patrzeć na „problem”, a zaczynamy

widzieć człowieka i rozumieć jego odmienny punkt widzenia. Pisarka Maya Angelou ujęła to w prostych słowach: „Ludzie zapomną, co powiedziałaś i co zrobiłaś, ale nigdy nie zapomną, jak się przy tobie czuli.” Bo największym darem, jaki możemy dać drugiemu człowiekowi, jest autentyczne wysłuchanie, poświęcony czas i szukanie możliwości porozumienia. Gdy ktoś naprawdę zostaje wysłuchany, przestaje krzyczeć, krzyk bywa bowiem głośną formą prośby o uwagę.

Mediacje nie zawsze rozwiązują konflikt, lecz zmieniają sposób rozmowy, skłaniają do wzajemnego szacunku, bywają początkiem odbudowania relacji i czasem nieśmiałego przerzucenia „mostu porozumienia”, który choć jeszcze chybotały, ma szansę na umocnienie. Bo klucz do zgody nie leży w dłoniach, lecz w sercach otwartych na drugiego człowieka.

Mając serce otwarte na drugiego człowieka i świadomość wartości mediacji, jako formy rozwiązywania konfliktów szkolnych, Pani Joanna Raźniewska – Opolska Kurator Oświaty – zainicjowała powstanie projektu edukacyjnego pod nazwą „OPOLSKA KLASA! MEDIACJI”. Ma on na celu upowszechnienie mediacji wśród nauczycieli i dyrektorów szkół oraz umożliwienie stworzenia sieci mediatorów, która pozwoli na współpracę i wymianę doświadczeń. Inauguracja projektu została zaplanowana na 17 marca 2026r., czyli rozpoczynamy wraz z nadejściem wiosny.

O mediacjach w szkole, projektowych spotkaniach i warsztatach opowiem w kolejnych wydaniach „Metodyka”.

Ewa Zajączkowska

Działalność Opolskiej Wojewódzkiej Komendy OHP

Ochotnicze Hufce Pracy (OHP) są państwową jednostką budżetową, podległą Ministerstwu Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, wykonującą zadania państwa na rzecz młodzieży w wieku 14–30 lat w zakresie przeciwdziałania marginalizacji i wykluczeniu społecznemu. Szczegółowe zadania i strukturę Ochotniczych Hufców Pracy określa Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 20 listopada 2025r. (Dz.U. z 2025r. poz. 1631).

Misją OHP jest wspieranie systemu wychowawczego i edukacyjnego państwa, a także aktywizacja młodzieży i przeciwdziałanie bezrobociu. Głównym celem OHP jest wspieranie młodzieży, znajdującej się w trudnej sytuacji życiowej, zmagającej się z problemami opiekuńczo-wychowawczymi, pochodzącej m.in. z rodzin niepełnych, wielodzietnych, z problemem bezrobocia, a także z placówek opiekuńczo-wychowawczych, poprzez prowadzenie działań opiekuńczych, wychowawczych i edukacyjnych.

Ochotnicze Hufce Pracy realizują zadania w dwóch głównych filarach:

1. **Kształcenie i wychowanie dla młodzieży**, która z różnych przyczyn ma trudności z ukończeniem edukacji na poziomie obowiązującym w polskim systemie oświaty. W województwie opolskim funkcjonuje dziewięć jednostek opiekuńczo-wychowawczych, które udzielają wsparcia w dwóch formach:

a) formie stacjonarnej – dwa Ośrodki Szkolenia i Wychowania w: Oleśnie i Namysłowie.

Pomoc polega na tym, że uczestnik mieszka bezpłatnie w internacie OHP i w trakcie odbywania nauki i praktyki korzysta z oferowanego przez OHP zakwaterowania i wyżywienia. Uczestniczy również w zajęciach organizowanych w ramach oferty OHP w zakresie wsparcia wychowawczego, a opieka nad nim jest sprawowana w systemie całodobowym.



Fot. OWK OHP; Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Oleśńie



Fot. OWK OHP; Wycieczka na Górę Ślężę połączona z aktywnością fizyczną; Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Namysłowie



Fot. OWK OHP; Wycieczka do muzeum Piastów Śląskich w Brzegu; Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Namysłowie

b) forma dochodząca – siedem Hufców Pracy w: Brzegu, Głubczycach, Kędzierzynie-Koźlu, Kluczborku, Nysie, Opolu i Prudniku.

Uczestnik mieszka w domu rodzinnym, w pobliżu siedziby jednostki OHP a w trakcie odbywania nauki i praktyki uczestniczy w zajęciach organizowanych w ramach oferty OHP w zakresie wsparcia wychowawczego.

2. Rynek pracy dla całej populacji młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży zagrożonej bezrobociem i wykluczeniem społecznym.

W województwie opolskim funkcjonuje dziesięć placówek rozwoju zawodowego, które zajmują się doradztwem zawodowym indywidualnym

i zespołowym, pośrednictwem pracy, organizacją szkoleń i warsztatów pozwalających na uzyskanie nowych umiejętności i kwalifikacji zawodowych oraz organizacją wizyt studyjnych i wycieczek zawodoznawczych.

Dla każdej osoby zrekrutowanej do OHP przygotowywana jest przez wychowawcę i doradcę zawodowego indywidualna ścieżka wsparcia na cały okres pobytu w OHP, a nawet dłużej – absolwenci OHP również mogą korzystać z różnych form wsparcia.

Każdy nowo przyjęty uczestnik zostaje zakwalifikowany do odpowiedniej grupy wychowawczej, w której wychowawca wraz z zespołem wsparcia, pomaga w procesie adaptacji i integracji oraz stymuluje jego rozwój, doradza metody samodzielnej edukacji, aktywizuje do nauki i pracy oraz monitoruje postępy.

Uczestnik OHP odbywa kształcenie ogólne realizując obowiązek szkolny lub obowiązek nauki jednocześnie odbywając przygotowanie zawodowe, aby zdobyć konkretny zawód. Ucząc się pracuje, a za pracę otrzymuje miesięczne wynagrodzenie i ma zapewnione ubezpieczenie. Młodzież uczy się w szkołach publicznych podległych władzom samorządowym. Ochotnicze Hufce Pracy nie są organem prowadzącym szkoły.

W zależności od wieku i posiadanego wykształcenia nauka odbywa się w:

- szkole podstawowej dla dorosłych – klasa VII i VIII – Hufiec Pracy w Opolu, Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Namysłowie,
- szkole podstawowej z oddziałami przysposabiającymi do pracy klasa – VII i VIII – Hufiec Pracy w Nysie,
- szkole branżowej I stopnia – wszystkie jednostki opiekuńczo-wychowawcze.

Przygotowanie zawodowe uczestników odbywa się w warsztatach szkoleniowych OHP lub u pracodawców zewnętrznych, np. rzemieślników, przedsiębiorców. Opolska Wojewódzka Komenda OHP prowadzi warsztaty szkoleniowe w Ośrodkach Szkolenia i Wychowania w Oleśnie i Namysłowie będąc dla swoich uczestników pracodawcą. W Oleśnie funkcjonują warsztaty szkoleniowe w zawodach kucharz, krawiec, murarz-tylnkarz, stolarz i ślusarz, zaś w Namysłowie warsztaty kucharskie, fryzjerskie i krawieckie.

W zależności od typu szkoły, w której uczestnik realizuje kształcenie ogólne, podejmuje jednocześnie jedną z dwóch form przygotowania zawodowego:

- przyuczenie do wykonywania określonej pracy, które jest przeznaczone dla młodzieży uczęszczającej do szkoły podstawowej dla dorosłych lub z oddziałami przysposabiającymi do pracy. Udział w tej formie edukacji zawodowej prowadzi do zdobycia umiejętności stanowiących część wymagań kwalifikacyjnych dla wybranego przez uczestnika zawodu i trwa do ukończenia przez niego szkoły podstawowej, jednak nie dłużej niż 22 miesiące,
- nauka zawodu, która jest przeznaczona dla młodzieży posiadającej wykształcenie podstawowe, uczącej się w szkole branżowej albo uczestniczącej w kursach; udział w takiej formie edukacji zawodowej kończy się egzaminem potwierdzającym uzyskanie kwalifikacji zawodowych organizowanym przez okręgową komisję egzaminacyjną lub izby rzemieślnicze i prowadzi do uzyskania kwalifikacji zawodowych oraz przygotowania do pracy w charakterze wykwalifikowanego pracownika lub czeladnika. Nauka zawodu trwa 3 lata.



Fot. OWK OHP; Warsztaty Praktycznej Nauki Zawodu; Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Oleśnie

Proces wsparcia realizowany w każdej jednostce OHP zapewnia każdemu uczestnikowi poszanowanie i przestrzeganie przysługujących mu praw określonych w regulaminach oraz ofercie wsparcia OHP i obejmuje następujące działania:

- diagnozę – rozpoznanie potrzeb i ustalenie sytuacji wychowawczej uczestnika pod kątem jego predyspozycji i problemów, badanych w aspekcie edukacyjno-zawodowym oraz wychowawczo-psychologicznym,
- profilaktykę społeczną – programy wychowawcze edukacyjno-profilaktyczne oraz resocjalizacyjne, zajęcia i warsztaty ukierunkowane na wzmacnianie bezpieczeństwa, przeciwdziałanie zjawiskom negatywnym społecznie (w tym uzależnieniom) oraz rozwijanie kluczowych kompetencji,
- aktywizację społeczno-zawodową – samorządność uczestników OHP, spotkania młodzieży aktywnej, inicjatywy prospołeczne na rzecz środowiska OHP oraz adresowane do społeczności lokalnych,
- uczestnictwo w kulturze, sporcie, rekreacji i turystyce – lokalnie oraz na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim,
- rozwijanie zainteresowań i uzdolnień – koła zainteresowań oraz inne zajęcia tematyczne w czasie wolnym od nauki i pracy a także aktywny wypoczynek podczas wakacji,
- w przypadku zaistnienia potrzeby – wsparcie specjalistyczne w zakresie pomocy psychologicznej, terapeutycznej, interwencyjnej, korekcyjno-kompensacyjnej – warsztaty psychoedukacyjne, konsultacje indywidualne, terapia, wizyty w poradniach specjalistycznych, gotowość do zapewnienia wsparcia w sytuacji nagłego kryzysu, pomoc w uzupełnieniu braków edukacyjnych,
- projekty regionalne, międzynarodowa wymiana młodzieży oraz praktyki i staże zawodowe z udziałem funduszy zewnętrznych, głównie w ramach programów: Erasmus+, Europejski Korpus Solidarności, Polsko-Ukraińska Rada Wymiany Młodzieży, Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży, Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży OHP,
- Ochotnicze Hufce Pracy realizują także refundację wynagrodzeń młodocianych pracowników i składek na ubezpieczenie społeczne, wypłacanej pracodawcom ze środków Funduszu Pracy.

W ciągu minionych 68 lat Ochotnicze Hufce Pracy przeszły szereg przekształceń i zmian w strukturze organizacyjnej, zmieniły się także role

i zadania instytucji. Jednak niezależnie od rozmiaru i dynamiki przemian jedno pozostało niezmiennie, troska o młodego człowieka jego wybory życiowe i jego przyszłość.



Fot. OWK OHP; Inicjatywa w Siłowni GoldenLevel99 w Namysłowie – Mikołaj odwiedza zaprzyjaźnione miejsca; Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Namysłowie



Fot. OWK OHP; Woj. Konkurs „Sprawni w zawodzie fryzjera”, ZST Nysa



Fot. OWK OHP; Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Oleśnie

II. Wspólnie w EUROPIE

Joanna Klich

**Międzynarodowa wymiana
w Publicznej Szkole Podstawowej w Bogacicy
im. Bohaterów II Brygady Pancерnej**

Wymiana polsko-czeska; **wizyta w Czechach**

Podczas wymiany polsko-czeskiej uczniowie klas siódmych spędzili mile czas ze swoimi czeskimi kolegami, z którymi porozumiewali się w języku angielskim. W tej kilkudniowej wymianie uczniowie zwiedzili miejscowość Vsechovice, w której mieści się zaprzyjaźniona szkoła. Zwiedziliśmy tamtejszy stadion sportowy lokalnej drużyny piłkarskiej Tatran Vsechovice. W trakcie spaceru po tej pięknej miejscowości, koledzy z Czech opowiadali nam o budynkach i historii tej wioski. Uczniowie naszej szkoły już pierwszego dnia uczestniczyli w lekcjach geografii, biologii, języka angielskiego oraz w zajęciach sportowych. Całości dopełniły warsztaty kulinarne, podczas których wspólnie przygotowaliśmy pizzerinki i jabłecznik.

Kolejnego dnia gospodarze zapewнили niezapomniane wrażenia w jaskini w Teplicach. Dowiedzieliśmy się, jak powstała ta malownicza jaskinia, a właściwie unikalny system jaskiń o znaczeniu europejskim. Niepowtarzalny wygląd nadaje jaskiniom minerał aragonit. Spacerując złożonym kompleksem korytarzy, sal, kominów i szczelin na kilku poziomach wysokości, przewodnik pokazał nam jak sprawdzić, czy w jaskini jest obecny dwutlenek węgla. Po niezwykle interesującym zwiedzaniu tego wyjątkowego rezerwatu przyrody w Czechach, nie zabrakło relaksu w tamtejszym Aquaparku. Wieczór wypełniony był filmem i pysznym popcornem.

Następnego dnia nasi gospodarze zorganizowali wycieczkę do Ołomuńca, gdzie przewodnik opowiedział o historii miasta. Po kilkugodzinnym spacerze urokliwymi uliczkami tej przepięknej miejscowości, udaliśmy się do Twierdzy Wiedzy, aby na własne oczy zmierzyć się z prawami fizyki. Twierdza Wiedzy to interaktywne muzeum Uniwersytetu Palackiego

w Ołomuńcu, które w zabawny sposób przybliżyła naukę. W tym centrum nauki mogliśmy doświadczyć wielu ciekawych eksperymentów na własnej skórze. W szczególności zobaczyć z bliska rzeczy, których nie zobaczy się nigdzie indziej. Między innymi mogliśmy przejść się po ośmiometrowym modelu ludzkiego mózgu, spotkać większe niż żywe owady wodne, zalać miasto, rozwiązywać gigantyczne łamigłówki lub zbadać rozgwieżdżone niebo w cyfrowym planetarium. Ponadto, dzięki tym wystawom, mogliśmy zanurzyć się w korycie rzeki i szczegółowo zbadać drogę wodną od źródła do ujścia. W matematycznej części ekspozycji wypróbowaliśmy model maszyny szyfrującej Enigma oraz oryginalne drewniane puzzle 3D. Doświadczenie zapewnił również tak zwany żyroskop – urządzenie, które jest również używane na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Po kolacji wzięliśmy udział w hucznej zabawie integracyjnej z tamtejszymi seniorami. Tańcom i rozmowom nie było końca.

Ogromna uprzejmość i gościnność gospodarzy na długo pozostanie w naszej pamięci.

Wymiana polsko-czeska; **wizyta w Polsce**

Na początku grudnia gościliśmy uczniów i nauczycieli z Czech. Do wymiany doszło dzięki wieloletniej współpracy PSP w Bogacicy i szkoły w Vsechovicach. Plan tegorocznego spotkania zakładał zwiedzanie okolicy i poznawanie jej historii.

Pierwszego dnia zabraliśmy naszych gości na spacer po naszej przepięknej okolicy. Dzięki uprzejmości pań ze Stowarzyszenia Bogatalanta, otrzymaliśmy solidną dawkę informacji na temat budynków i historii Bogacicy. Co ciekawe, nawet nasi uczniowie nie znali takich szczegółów. Historie te są uwiecznione na muralach namalowanych przez wybitnego malarza Arkadiusza Adrejkowa na budynkach w Bogacicy. Ponadto, zwiedziliśmy Chałpkę Starzików i poznaliśmy historię ludzi mieszkających w Bogacicy ponad 100 lat temu. Chałpka to coś pomiędzy regionalną izbą pamięci a malutkim muzeum tej urokliwej opolskiej miejscowości. Dowiedzieliśmy się, co oznacza nazwa tego uroczego muzeum. Chałpka Starzików (chałpka – czyli chałupka, starzików,

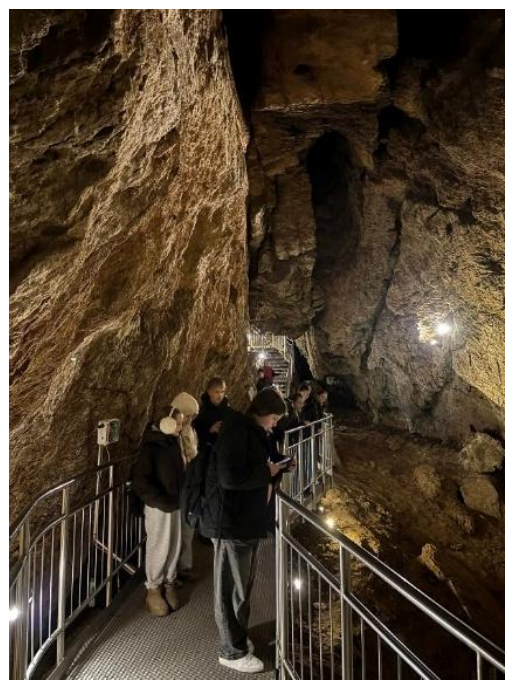
czyli starców), to nawiązanie do śląskiej tradycji, gdzie dziadkowie „na emeryturze” zamieszkiwali w małym domku, gdy coraz ciężiej było im zajmować się dużym gospodarstwem, które to przekazywali młodszemu pokoleniu. Zwiedziliśmy trzy, w pełni wyposażone izby, kuchnię, sypialnię, pokój gościny oraz komorę i sień. W tym niesamowitym muzeum znajdują się eksponaty, które przekazali mieszkańcy Bogacicy. Są tu zatem zdjęcia, porcelana, książki, obrazy a nawet stroje. Ale najciekawsze jest to, że z każdym z tych przedmiotów związana jest jakaś fascynująca historia! Po bardzo intensywnym dniu nasi goście zostali zaproszeni na wieczorny seans filmowy.

Kolejnego dnia wybraliśmy się na wycieczkę do Kluczborka, gdzie poznaliśmy główne zabytki miasta. Naszym gościom bardzo podobał się rynek, ulice i odnowione kamienice. Często pytali o architekturę. Nasi nowi przyjaciele byli pod wielkim wrażeniem spacerując alejkami parku. Na szczególny zachwyt zasłużyła Glorietta. Ponadto, w trakcie spotkania w Urzędzie Miejskim w Kluczborku, zastępca burmistrza opowiedział o wszystkich atrakcjach naszego pięknego miasta. Czechom bardzo spodobał się film promocyjny miasta. Co więcej, niektórzy uczniowie zapewnili, że wkrótce przyjadą do Kluczborka ze swoimi rodzicami. Po długim spacerze uczniowie spotkali się na zajęciach sportowych w szkole w Bogacicy.

Ostatniego dnia naszej wymiany udaliśmy się do Maciejowa, do pasieki zarodowej. Tam dowiedzieliśmy się jak pszczoły produkują miód. Mogliśmy również spróbować różnych produktów pszczelich, takich jak miód, pyłek kwiatowy, pierzga, propolis czy też mleczko pszczele. Wieczorem integrowaliśmy się w trakcie zajęć kulinarnych, tworząc ozdoby z piernika.

Każdego dnia uczniowie z Czech wraz z naszymi uczniami integrowali się w trakcie zajęć lekcyjnych, takich jak matematyka, język angielski i zajęcia plastyczne. Jednak największym zainteresowaniem cieszyła się chemia oraz przeprowadzane tam doświadczenia z użyciem kwasów i zasad.

Każde zdobyte doświadczenie podczas wymiany polsko-czeskiej zaowocowało w tworzeniu nowych wspaniałych relacji. Mamy nadzieję, że wkrótce znów zobaczymy się z naszymi nowymi przyjaciółmi.



Fot. autorka; Publiczna Szkoła Podstawowa w Bogacicy

III. Zgodnie z prawem

Anna Dzierżan

Mentor i jego ważna rola w awansie zawodowym nauczyciela początkującego

Aktualne przepisy dotyczące awansu zawodowego, wdrożone we wrześniu 2022 roku, wskazują na wsparcie nauczycieli rozpoczynających pracę w szkole, przedszkolu lub innej placówce oświatowej przez działania mentora. Dyrektor przydziela mentora nauczycielowi odbywającemu przygotowanie do zawodu nauczyciela na podstawie art. 9ca ust. 11 Ustawy Karta Nauczyciela.

Mentorem może być nauczyciel mianowany lub dyplomowany, pracujący w tej samej placówce oświatowej, którego dyrektor formalnie powołuje do pełnienia funkcji. Nauczyciel ten może uczyć tych samych przedmiotów lub prowadzić ten sam rodzaj zajęć, które realizuje w pracy nauczyciel początkujący, ale może to być też nauczyciel realizujący zajęcia w innej specjalności. Mentorem nie może być nauczyciel zajmujący stanowisko kierownicze, z wyjątkiem przedszkoli, szkół i placówek niepublicznych oraz szkół artystycznych.

Zarówno dyrektor wskazujący osobę do funkcji mentora, a równocześnie nauczyciel przyjmujący te zadania powinni mieć świadomość, że niezbędne jest spełnienie pewnych warunków merytorycznych, które ułatwią pełnienie funkcji, chociaż nie są one obligatoryjne. Należą do nich:

- dobra znajomość przepisów prawa oświatowego,
- bardzo dobra znajomość zasad funkcjonowania szkoły/przedszkola oraz podstawowych dokumentów regulujących jej działalność,
- wiedza z zakresu planowania i dokumentowania działań, dydaktyki, pedagogiki i psychologii.

Cechy osobiste i umiejętności, którymi powinien charakteryzować się mentor:

- umiejętność wykorzystania posiadanej wiedzy i dzielenia się nią,
- umiejętność współpracy,
- umiejętność organizacji pracy,

- komunikatywność,
- taktowność, życzliwość, dyskrecja,
- dyspozycyjność,
- kreatywność.

Warunkiem koniecznym dobrego mentora jest wzajemna akceptacja z osobą odbywającą przygotowanie do zawodu nauczyciela.

Zadania mentora określone zostały w art. 9ca ust. 12 Ustawy Karta Nauczyciela, które zostały doprecyzowane w nowelizacji tej ustawy z dniem 1.09.2025r. a należą do nich:

- 1) wspieranie na bieżąco nauczyciela w procesie wdrażania do pracy w zawodzie, w tym zapoznanie go z dokumentacją przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz innymi dokumentami obowiązującymi w szkole,
- 2) udzielanie nauczycielowi pomocy w doborze właściwych form doskonalenia zawodowego,
- 3) dzielenie się z nauczycielem wiedzą i doświadczeniem w zakresie niezbędnym do efektywnej realizacji obowiązków nauczyciela,
- 4) umożliwienie nauczycielowi obserwowania prowadzonych przez siebie zajęć oraz omawianie z nim tych zajęć, w wymiarze co najmniej 1 godziny w miesiącu w pierwszym roku odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela i co najmniej 4 godzin w każdym kolejnym roku odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela,
- 5) obserwowanie zajęć prowadzonych przez nauczyciela oraz omawianie z nim tych zajęć, w wymiarze co najmniej 1 godziny w miesiącu w pierwszym roku odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela i co najmniej 4 godzin w każdym kolejnym roku odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela (wliczając zajęcia prezentowane przed dokonaniem oceny pracy nauczyciela początkującego oraz zajęcia przeprowadzane w wymiarze 1 godziny, w obecności komisji powołanej przez dyrektora szkoły prezentowane w ostatnim roku przygotowania do zawodu).
- 6) inspirowanie i zachęcanie nauczyciela do podejmowania wyzwań zawodowych.

Mentorzy, którzy przyjęli obowiązki od 1.09.2022r. do 31.08.2025r. nie są zobowiązani do sztywnej realizacji zajęć obserwowanych oraz prezentacji swoich zajęć zapisanych w punktach 4 i 5. Przed nowelą Karty Nauczyciela nie zostały określone normy, więc tylko na podstawie wskazań dyrektora lub wzajemnych ustaleń między nauczycielem początkującym i mentorem określonych w kontrakcie pisemnym lub ustnym.

Zadania mentora skorelowane są z obowiązkami nauczyciela realizującego przygotowanie do zawodu wynikającymi z rozporządzenia MEiN z dnia 6 września 2022r w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli (Dz.U. z 2022r. poz.1914), które zapisane są w § 2. 1.

Zadania mentora:	Nauczyciel początkujący trakcie odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela:
1) wspieranie na bieżąco nauczyciela w procesie wdrażania do pracy w zawodzie, w tym zapoznanie z dokumentacją przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz innymi dokumentami obowiązującymi w szkole,	poznaje organizację, zadania i zasady funkcjonowania szkoły; prowadzi powierzone mu zajęcia i uczestniczy w pracach związanych z realizacją zadań dydaktycznych, wychowawczych, opiekuńczych i innych statutowych zadań szkoły wynikających z potrzeb szkoły i środowiska lokalnego,
2) udzielanie nauczycielowi pomocy w doborze właściwych form doskonalenia zawodowego,	doskonali kompetencje w związku z wykonywanymi obowiązkami, w szczególności w zakresie kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym uczniów szczególnie uzdolnionych,
3) dzielenie się z nauczycielem wiedzą i doświadczeniem w zakresie niezbędnym do efektywnej realizacji obowiązków nauczyciela,	dokonuje ewaluacji własnej pracy i wykorzystuje jej wyniki do doskonalenia dalszej pracy,

4) umożliwienie nauczycielowi obserwowania prowadzonych przez siebie zajęć oraz omawianie z nim tych zajęć w wymiarze co najmniej 1 godziny w miesiącu w pierwszym roku odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela i co najmniej 4 godzin w każdym kolejnym roku odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela	obserwuje zajęcia prowadzone przez mentora lub innego nauczyciela,
5) obserwowanie zajęć prowadzonych przez nauczyciela oraz omawianie z nim tych zajęć, w wymiarze co najmniej 1 godziny w miesiącu w pierwszym roku odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela i co najmniej 4 godzin w każdym kolejnym roku odbywania przygotowania do zawodu nauczyciela,	przeprowadza zajęcia w obecności dyrektora, mentora, a także obserwowane przez komisję,
6) inspirowanie i zachęcanie nauczyciela do podejmowania wyzwań zawodowych.	dzieli się wiedzą z innymi nauczycielami w ramach wewnątrzszkolnego doskonalenia zawodowego.

Mentor jest zobowiązany poszerzać swoją wiedzę i doskonalić umiejętności w zakresie niezbędnym do pełnienia funkcji mentora, co powinno przekładać się na przekazywanie aktualnej wiedzy psychologiczno-pedagogicznej, metodycznej oraz organizacyjnej.

Mentor jest ważną postacią dla nauczyciela początkującego, jego powinnością jest wskazanie i wspólna analiza np. statutu, rozporządzenia o awansie, rozporządzenia o ocenianiu uczniów (jeśli dotyczy – jako nauczyciela przedmiotu), rozporządzenia o pomocy psychologiczno-pedagogicznej, rozporządzenia o ocenie pracy nauczyciela, w tym także pomoc w interpretowaniu

zapisów w prawie oświatowym. To także takie działania, jak wprowadzenie w zasady ewaluacji edukacyjnej, sztukę prowadzenie zajęć, ze zwróceniem uwagi na przedstawienie uczniom celów lekcji w sposób zrozumiały dla nich, stosowanie różnych metod i technik zajęć, jasne prezentowanie materiału, angażowanie wszystkich uczniów do zajęć, indywidualizowanie pracy uczniów na lekcji, sprawdzanie osiągnięcia celów na koniec lekcji i inne istotne elementy, specyficzne dla danych zajęć.

Mentor swoje zadania realizuje także jako członek komisji powołanej przez dyrektora, przed którą nauczyciel początkujący prowadzi swoje zajęcia z dziećmi, uczniami lub wychowankami. Po przeprowadzonych zajęciach mentor z pozostałymi członkami komisji (dyrektorem i doradcą metodycznym albo nauczycielem-konsultantem, albo przedstawicielem organu sprawującego nadzór pedagogiczny, albo nauczycielem dyplomowanym, który naucza tego samego przedmiotu lub prowadzi ten sam rodzaj zajęć i jest zatrudnionego w tej samej lub innej szkole) omawiają je z nauczycielem.

Omówienie powinno dotyczyć m.in. realizacji celów lekcji lub zajęć, metod pracy, aktywizacji dzieci, uczniów, wychowanków do udziału w zajęciach, komunikowanie się z nimi nauczyciela. Wynik tej obserwacji dyrektor wykorzystuje do pierwszej oceny pracy nauczyciela początkującego.

Mentor jest także członkiem komisji powoływanej przez dyrektora szkoły do obserwacji zajęć nauczyciela początkującego w ostatnim roku przygotowania do zawodu, gdzie wraz z pozostałymi członkami komisji obserwuje, następnie przeprowadza rozmowę i przygotowuje wspólnie opinię o przeprowadzonych zajęciach. (Takiego obowiązku nie mają mentorzy powołani do funkcji w okresie 1.09.2022r. – 31.08.2025r.). Opinia może być pozytywna albo negatywna i jest ustalana na podstawie liczby punktów przyznanych przez komisję. Omówienie z nauczycielem zajęć odnosi się do poprawności merytorycznej zajęć, realizacji celu zajęć oraz umiejętności nauczyciela, w szczególności w zakresie elastycznego reagowania na zmieniającą się sytuację na zajęciach, kultury osobistej oraz komunikacji werbalnej i pozawerbalnej między uczniem a nauczycielem. Przeprowadzona rozmowa dotyczy także zastosowanych metod i form pracy oraz indywidualizacji nauczania, w trakcie której nauczyciel wykonuje zadanie

wskazane przez komisję z użyciem narzędzi multimedialnych, o ile narzędzia takie nie były wykorzystane w trakcie tych zajęć.

Jeśli opinia o przeprowadzonych zajęciach jest negatywna, to w terminie 14 dni od dnia jej otrzymania nauczyciel może złożyć do dyrektora szkoły wniosek o ponowne przeprowadzenie zajęć, w wymiarze 1 godziny, w obecności komisji powołanej przez dyrektora szkoły. Komisja, w skład której wchodzi mentor, ponownie przeprowadza rozmowę z nauczycielem oraz wydaje opinię o przeprowadzonych zajęciach.

Kolejnym ważnym zadaniem mentora jest przygotowanie opinii o pracy nauczyciela, którą dyrektor powinien uzyskać w ciągu 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o dokonywanej ocenie pracy nauczyciela początkującego. Opinia mentora, jako osoby bezpośrednio współpracującej z nauczycielem odbywającym przygotowanie do zawodu, jest znaczącym dokumentem, opisującym spełnienie zadań nauczyciela na początku ścieżki zawodowej, jednak nieprzedstawienie opinii przez mentora nie wstrzymuje dokonywania oceny pracy (wzór opinii znajduje się na kolejnej stronie).

Oczywiście mentor nie zastąpi nauczyciela początkującego w jego pracy, podejściu do obowiązków wynikających z powierzonych zadań przez dyrektora, ale to w jaki sposób dzieli się swoim warształem pracy, jak skutecznie wpływa zrozumienie sztuki nauczania i wychowania w dużej mierze stanowi o sukcesie zawodowym nauczyciela.

Awans zawodowy podlega regulacjom wskazanym w:

- ustawie z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2024r., poz. 986, ze zm.),
- rozporządzeniu MEiN z dnia 6 września 2022r w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli (Dz.U.z 2022r., poz. 1914),
- rozporządzeniu MEiN z dnia 25 sierpnia 2022r. w sprawie oceny pracy nauczycieli (Dz.U. z 2022r., poz. 1822, Dz.U. z 2025r. poz.1550).

(stan prawny: marzec 2026)

wzór

Miejscowość, dnia.....

.....
(miejscowość, data)

.....
(mentor imię i nazwisko)

.....
(nazwa szkoły/przedszkola/placówki)

Pan/Pani

.....
(imię i nazwisko dyrektora,
nazwa i adres szkoły/
przedszkola/placówki)

Opinia w sprawie oceny pracy nauczyciela początkującego

Na podstawie art. 6a ust. 5a ustawy z 26.01.1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2024 r. poz. 986, ze zm.), analizując działania nauczyciela początkującego w okresie przygotowania do zawodu nauczyciela pozytywnie/negatywnie* opiniuję pracę Pana/Pani

Uzasadnienie:**

.....
.....
.....

.....
(podpis mentora)

*wpisać „pozytywnie opiniuję” lub „negatywnie opiniuję”

**W uzasadnieniu mentor powinien przede wszystkim odnieść się do oceny prowadzenia zajęć przez nauczyciela w okresie przygotowania do zawodu nauczyciela, jego radzeniu sobie z obowiązkowymi zadaniami wynikającymi z zadań statutowych i innych powierzonych przez dyrektora oraz odniesienie do kryteriów oceny zapisanych w rozporządzeniu o ocenie pracy nauczyciela, które mentor jest w stanie stwierdzić.

IV. Naszym zdaniem

Anna Dudek-Zaremba

Od instrukcji do wyzwania, czyli jak jedna zmiana pytania otwiera głowy na lekcji plastyki

„Kreatywność nie rodzi się z gotowych instrukcji, lecz z pytań, które dają uczniom prawo myśleć po swojemu.”

Współczesna edukacja stoi przed wyzwaniem, które wykracza poza ramy jakiegokolwiek programu nauczania. Żyjemy w świecie, w którym wiedza jest na wyciągnięcie ręki, ale umiejętność jej nieszablonowego wykorzystania staje się towarem deficytowym. W dzisiejszym świecie, gdzie schematy są coraz częściej zastępowane przez innowacje, naszą rolą jest pomóc uczniom myśleć poza utartymi ścieżkami. Kreatywność to przecież nie tylko malowanie obrazów, to życiowa zaradność i odwaga w eksplorowaniu nieznanego.

Często spotykam się z przekonaniem, że kreatywność to rodzaj nadprzyrodzonego daru, zarezerwowanego wyłącznie dla nielicznych „artystycznych dusz”. Nic bardziej mylnego. Moim celem jest udowodnić, że każdy nauczyciel, niezależnie od przedmiotu, może rozpalić w uczniu iskrę twórczego myślenia. Ponieważ kreatywność to proces, a nie magia. To zdolność do generowania oryginalnych i wartościowych pomysłów oraz rozwiązywania problemów w nietypowy sposób. Co najważniejsze – podobnie jak mięsień, kreatywność rozwija się poprzez regularne ćwiczenie. Zanim przejdziemy do konkretnych metod, musimy zrozumieć naszego „głównego bohatera” od strony biologicznej. Fakt jest taki, że nasz mózg jest z natury leniwy. Kocha schematy i uwielbia „skróty” – powtarzalne ścieżki myślowe, które pozwalają mu oszczędzać energię. Kreatywność natomiast to wysiłek. To świadome wyjście z bezpiecznych kolein myślowych, by podjąć ryzyko i zaproponować rozwiązanie, które wszystkich zaskoczy. W szkole objawia się to nie tylko w pracach plastycznych, ale w sposobie, w jaki uczeń argumentuje na języku polskim czy szuka nowej drogi do wyniku w zadaniu z matematyki. Kreatywność to zestaw umiejętności, które można i trzeba świadomie trenować.

W psychologii twórczości wyróżniamy trzy kluczowe filary, które powinny stać się fundamentem każdej lekcji plastyki (i nie tylko):

1. **Płynność (fluency):** Zdolność do generowania dużej liczby pomysłów. Na tym etapie nie oceniamy jakości – uczymy uczniów, że im więcej pomysłów się pojawi, tym większa szansa na znalezienie czegoś wartościowego. Przykładem może być zadanie: „Podaj jak najwięcej zastosowań dla spinacza biurowego”.
2. **Giętkość (flexibility):** To elastyczność myślenia i zdolność przeskakiwania między kategoriami. Uczymy ucznia patrzeć na problem z różnych punktów widzenia – np. z perspektywy mrówki lub kosmonauty.
3. **Oryginalność (originality):** Umiejętność tworzenia rozwiązań rzadkich i nieoczywistych. Pojawia się ona najczęściej wtedy, gdy pozwalamy sobie na odejście od schematu i przestajemy bać się błędu.

Kluczem do uwolnienia „Mocy Kreatywności” w szkole jest zmiana naszej postawy. Musimy odejść od modelu „Instrukcja – Wykonanie”, gdzie uczeń jedynie odtwarza kroki podane przez nauczyciela, na rzecz modelu „Wyzwanie – Własne Rozwiązanie”. Często my, nauczyciele, wpadamy w pułapkę podawania zbyt dokładnych wytycznych. Chcąc „pomóc” uczniowi, niechcący go blokujemy. Jak to zmienić w praktyce? Zmień instrukcję, a zmienisz myślenie ucznia. Zamiast podawać gotowy przepis, warto postawić na pytania dywergencyjne, czyli słynne: „Co by było, gdyby...?”. Kolejnym skutecznym narzędziem jest minimalna instrukcja połączona z ograniczeniem. Paradoksalnie, to właśnie ograniczenia techniczne (np. „użyj tylko linii prostych” lub „wykorzystaj tylko dwa kolory”) najmocniej budzą pomysłowość.

Przykłady niektórych zadań, które „otwierają” głowy:

1. **Stworzenie-hybryda:** Co by było, gdyby...połączyć słonia i motyla? Jakie zwierzę by powstało z takiego połączenia?
2. **Plamy i interpretacja:** Praca z przypadkową formą, w której uczeń musi dostrzec i wydobyć kształt.
3. **Dokończ komiks/historię:** Budowanie narracji na bazie niepełnego bodźca.
4. **Rysunek jednej linii:** Ćwiczenie odwagi i płynności ruchu.

Ważnym elementem jest wykorzystanie narzędzi nietypowych (tzw. nieoczywistych). To jeden z najskuteczniejszych sposobów na natychmiastowe „przełączenie” mózgu ucznia z trybu odtwórczego na twórczy. Gdy zamiast tradycyjnego pędzla uczeń otrzymuje patyk, starą kartę płatniczą, gąbkę do naczyń czy nawet źdźbło trawy, znika schemat „wiem, jak się tym posługiwać”. Pojawia się za to ciekawość i konieczność eksperymentowania.

Nietypowe narzędzia wymuszają na dziecku szukanie nowej faktury, linii i sposobu ekspresji. Taki proces uczy, że rozwiązanie problemu nie leży w sprzeczności, ale w pomysłach na jego wykorzystanie. To doskonały trening giętkości myślenia – uczeń przestaje widzieć przedmioty tylko przez pryzmat ich podstawowej funkcji, co jest fundamentem innowacyjności. W ten sposób lekcja plastyki staje się prawdziwym laboratorium kreatywności, gdzie „przypadek” kontrolowany przez nowe narzędzie prowadzi do odkrycia unikalnych wartości estetycznych, których nie dałoby się zaplanować przy użyciu standardowych przyborów.

Niestety, kreatywność ma swoich potężnych wrogów, których musimy wspólnie wyeliminować z naszych klas. Dlaczego dzieci z czasem tracą swoją naturalną skłonność do tworzenia? Głównymi winowajcami są: strach przed błędem, presja czasu i oceny oraz poszukiwanie „jednej słusznej odpowiedzi”. Kreatywność rodzi się tam, gdzie uczeń czuje swobodę i nie boi się, że jego pomysł zostanie wyśmiany lub nisko oceniony.

Jako nauczyciele musimy pamiętać, że proces jest ważniejszy niż efekt. Najcenniejsze jest to, co dzieje się w głowie ucznia podczas tworzenia, a nie to, czy praca będzie idealnie wyglądać na wystawie. Błąd nie jest porażką – to informacja i naturalny krok w odkrywaniu nowych rozwiązań.

Nasza postawa jako nauczycieli jest kluczem do odblokowania twórczego potencjału uczniów. Musimy zadać sobie pytanie: czy bardziej cenimy wierność wzoru, czy oryginalność koncepcji? To na co my zwracamy uwagę, kształtuje postawy naszych podopiecznych.

Ściąga dla kreatywnego nauczyciela (na podsumowanie):

- **Wsparcie, nie kontrola:** bądź ciekawy pomysłów swoich uczniów.
- **Bezpieczna przestrzeń:** stwórz środowisko, w którym ryzyko jest mile widziane.
- **Mniej instrukcji, więcej pytań:** zamiast „jak to zrobić”, pytaj „co by było, gdyby?”
- **Różnorodność to siła:** doceniaj nieszablonowe podejście i unikalne rozwiązania.
- **Refleksja buduje twórcę:** zawsze znajdź czas na rozmowę o tym, jak uczeń doszedł do swojego rozwiązania.

Zachęcam do pogłębienia tematu poprzez lekturę pozycji, które stały się bazą dla moich rozważań:

- Jakub Tylman, *Jak pokolorować szkołę*, 2023.
- P. Mechło, O. Geppert, *Trening super kreatywności dla dzieci*, 2022.
- Krzysztof J. Szmidt, *Kreatywność na 33 sposoby*, 2023.
- Joanna Maria Kwaśniewska, *21 kluczy do twórczego życia dziecka*, 2025.
- Jan Fazlagić, *Szkoła przyjazna kreatywności*, 2023.
- D. Krzywoń, H. Hetmańczyk, *Kraina Kreatywności*, 2019.

Beata Rudyk

Konkurs Krasomówczy

„Odpowiednie dać rzeczy słowo.”
Cyprian Kamil Norwid

Konkurs Krasomówczy Dzieci i Młodzieży Szkolnej to prestiżowy ogólnopolski konkurs organizowany corocznie pod patronatem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK). Jego głównym celem jest rozwijanie pięknego, sugestywnego mówienia w języku polskim, kształtowanie umiejętności logicznego i jasnego formułowania myśli, a także pogłębianie wiedzy krajoznawczej i historycznej oraz zachęcanie młodych ludzi do poznawania własnych regionów, ich historii i kultury.

Eliminacje konkursu odbywają się w czterech etapach: eliminacje szkolne, powiatowe/rejonowe, wojewódzkie oraz finały ogólnopolskie. Eliminacje wojewódzkie w województwie opolskim organizuje Oddział PTTK Ziemi Brzeskiej, który odpowiada za koordynację konkursu na poziomie regionalnym we współpracy z lokalnymi szkołami i instytucjami. Przesłuchania odbywają się tradycyjnie w Klubie Wojskowym przy ul. Piastowskiej w Brzegu w październiku każdego roku. Uczestnicy prezentują krótkie (zazwyczaj 5 minutowe) przemówienia na temat związany z turystyką, krajoznawstwem lub historią własnego regionu (kraju). Jury ocenia wypowiedzi pod kątem: zgodności z tematyką, konstrukcji i prezentacji tematu, jasności i płynności wypowiedzi, bogactwa językowego, barwności języka oraz kontaktu ze słuchaczami. Spotkania te cechuje serdeczna atmosfera – organizatorzy dbają o to, by każdy czuł się zauważony i doceniony. Wiele wystąpień ma charakter osobisty i refleksyjny, co czyni konkurs momentem prawdziwego przeżycia dla młodych mówców.

Finał Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego odbywa się co roku w Legnicy i jest prowadzony przez Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Legnicy oraz Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego przy współpracy z ministerstwami

odpowiedzialnymi za edukację, oświatę, wychowanie, kulturę i turystykę. Bezpośredni nadzór nad konkursem, jego organizacją i przeprowadzeniem w imieniu Zarządu Głównego PTTK, sprawuje Rada Programowa ds. Młodzieży Szkolnej ZG PTTK. Wydarzenie to ma bogatą tradycję – organizowane jest nieprzerwanie od 1984 roku, dzięki czemu Legnica stała się „stolicą krasomówców” w Polsce.

Konkurs odbywa się pod koniec listopada i trwa kilka dni. Uczestnicy prezentują wówczas 5-minutowe wystąpienia dotyczące historii, krajoznawstwa, zabytków lub interesujących osób. Po przejściu do drugiego etapu młodzi krasomówcy wygłaszają 7-minutowe przemówienia oraz prezentują 3-minutową improwizację tematu wylosowanego na miejscu. Oprócz przesłuchań konkursowych, uczestnicy mają okazję wziąć udział w warsztatach krasomówczych, wycieczkach po Legnicy i okolicy oraz innych wydarzeniach integracyjnych i edukacyjnych.

Finał w Legnicy to nie tylko rywalizacja – to przede wszystkim święto języka polskiego i talentu młodych oratorów. Uczestnicy z całej Polski spotykają się, by wymieniać się doświadczeniami, inspirować wzajemnie i celebrować piękno mowy. Jury, złożone z ekspertów, ocenia każdy występ bardzo szczegółowo, zwracając uwagę na naturalność, oryginalność i głębię przekazu.

Pracuję w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Stefana Żeromskiego w Brzegu i od wielu już lat biorę udział w w/w konkursie. Redaguję dla swoich mówców teksty o różnorodnej tematyce, dostosowując temat do wieku uczestnika. Uczniowie przygotowywani przeze mnie byli często nagradzani wyróżnieniami, nagrodami specjalnymi i podziękowaniami – zarówno od jury, jak i organizatorów PTTK. Kilkakrotnie moje podopieczne reprezentowały Opolszczyznę w Legnicy, ale dopiero w 2025r. **Wiktoria – czwartoklasistka zajęła II miejsce w Polsce.** Najmłodsza z uczestników – zachwycała naturalnością i barwnością opowiadania. Prezentowała tekst pt. „Jedynka – moja ukochana szkoła”, który napisałam dla niej z okazji jubileuszu 80-lecia naszej szkoły.

Sukces Wiktorii to nie tylko promocja szkoły, ale także ogromne wyróżnienie dla województwa opolskiego, gdyż do ogólnopolskich zmagania w Legnicy przyjechało 27 uczestników z różnych województw, natomiast do finału przeszło 5 osób. Puchar zdobyty w Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym przez moją debiutantkę to nie tylko dekoracja, to dowód, że w małym mieście można wykształcić talent na poziomie krajowym. Sukces Wiktorii ma wymierne korzyści – motywuje kolejne roczniki, zwiększa prestiż szkoły, zachęca rodziców i samorząd do wspierania projektów związanych z kształceniem uczniów. To także sygnał dla województwa, że jego młodzi reprezentanci potrafią konkurować na najwyższym poziomie.

Konkurs Krasomówczy to wyjątkowa przestrzeń dla młodych ludzi, którzy chcą doskonalić język polski i umiejętności oratorskie, poznawać historię i kulturę regionu, prezentować własne pasje i obserwacje przed szeroką publicznością. To także pouczająca lekcja dla nauczycieli, którzy z pasją, uporem, ambicją i satysfakcją realizują swoje marzenia.

V. Polecamy

Anna Dudek-Zaremba

Relacje, przestrzeń, pasja – filary nowoczesnej szkoły w ujęciu Jakuba Tylmana. Refleksje po lekturze

W codziennej pracy nauczyciela – a także doradcy metodycznego – coraz częściej spotykam się z pytaniem: *jak nie stracić sensu, energii i wiary w szkołę?*

Jakub Tylman w książce „**Jak pokolorować szkołę**” nie daje gotowych recept ani prostych instrukcji „krok po kroku”. I właśnie dlatego ta publikacja jest tak cenna. To książka, która inspiruje, porządkuje myślenie o edukacji i przywraca nadzieję, że zmiana w szkole jest możliwa – zaczynając od pojedynczego nauczyciela.

Już sam tytuł jest metaforą, która trafia w sedno. „Kolorowanie” szkoły nie oznacza powierzchownego upiększania ani modnych gadżetów edukacyjnych. Autor pokazuje, że kolory to **relacje, sens, uważność, autonomia i odwaga w myśleniu o uczniu jako człowieku**, a nie tylko realizatorze podstawy programowej. To szkoła, w której jest miejsce na emocje, pytania, błędy i autentyczne zaangażowanie.

Ogromnym atutem książki jest to, że została napisana przez praktyka. Jakub Tylman nie moralizuje i nie poucza. Pisze językiem bliskim nauczycielom, dzieląc się doświadczeniem, obserwacjami i refleksjami, które doskonale rezonują z realiami polskiej szkoły. Czytając, ma się poczucie, że autor „był tam”, zna presję czasu, biurokrację, zmęczenie, ale też radość z dobrze poprowadzonej lekcji i sens pracy z młodymi ludźmi.

Szczególnie doceniam fakt, że książka nie stawia nauczyciela w roli „niewystarczającego” czy „niegotowego na zmiany”. Przeciwnie – wzmacnia poczucie sprawczości. Autor pokazuje, że **nie trzeba rewolucji systemowej, by zacząć zmieniać szkolną rzeczywistość**. Czasem wystarczy zmiana perspektywy, jedno pytanie zadane inaczej, drobna modyfikacja lekcji, więcej zaufania do uczniów.

„Jak pokolorować szkołę” to książka głęboko humanistyczna. Uczeń nie jest tu „odbiorcą treści”, lecz partnerem w procesie uczenia się. Tylman konsekwentnie pokazuje, że prawdziwa edukacja zaczyna się tam, gdzie nauczyciel **widzi**

człowieka, jego potrzeby, emocje, potencjał i ograniczenia. Nie są to jednak górnolotne deklaracje – autor prowadzi czytelnika przez konkretne sytuacje szkolne, które każdy nauczyciel zna z własnej praktyki.

To szczególnie ważne dziś, gdy nauczyciele często balansują między wymaganiami systemu a własnym poczuciem sensu. Książka pomaga uporządkować te napięcia i przypomina, dlaczego wielu z nas wybrało ten zawód. Jako doradca metodyczny widzę w niej ogromny potencjał do pracy refleksyjnej – zarówno indywidualnej, jak i zespołowej w gronie pedagogicznym.

Na rynku wydawniczym nie brakuje publikacji obiecujących „nowoczesną szkołę” czy „innovacyjne metody nauczania”. „Jak pokolorować szkołę” wyróżnia się tym, że **nie wywiera presji bycia idealnym nauczycielem**. Zamiast tego zachęca do autentyczności, do szukania własnej drogi i tempa zmian. To książka, którą można czytać fragmentami, wracać do niej, zaznaczać cytaty i prowadzić z nią dialog.

Styl autora jest lekki, refleksyjny, momentami bardzo osobisty. Dzięki temu lektura nie męczy, a wręcz daje poczucie rozmowy z kimś, kto rozumie szkolną codzienność. To ważne, bo nauczyciele często sięgają po książki w chwilach zmęczenia lub zwątpienia – i właśnie wtedy ta publikacja działa jak **łagodny impuls do zmiany**, a nie kolejny obowiązek.

Polecam tą pozycję wszystkim nauczycielom – niezależnie od etapu edukacyjnego i stażu pracy. To lektura szczególnie wartościowa dla tych, którzy:

- czują, że szkoła może wyglądać inaczej, ale nie wiedzą, od czego zacząć,
- szukają inspiracji, a nie gotowych scenariuszy,
- chcą odbudować sens i radość z nauczania,
- pracują z zespołami nauczycieli i liderami zmian w szkołach.

„Jak pokolorować szkołę” to książka, która przypomina, że edukacja zaczyna się od relacji i odwagi myślenia inaczej. Nie zmienia systemu – ale zmienia sposób patrzenia na codzienną pracę w szkole. A to często pierwszy i najważniejszy krok do realnej zmiany. Polecam tę lekturę z pełnym przekonaniem – jako inspirację, wsparcie i cichy, ale wyraźny głos mówiący nauczycielom: **to, co robisz, ma znaczenie a szkoła naprawdę może mieć więcej kolorów**.

VI. Uczyć i wychowywać skuteczniej

Danuta Sterna

Nauczyciel partnerem ucznia w uczeniu się

Minęły czasy, gdy rola nauczyciela ograniczała się jedynie do przekazywanie uczniom wiedzy. Obecnie pożądane jest, aby nauczyciel towarzyszył uczniowi w uczeniu się. Przejście na tę pozycję nie jest łatwe dla nauczyciela.



Rys. autorki

Przekażę kilka wskazówek, które znalazłam w różnych edukacyjnych artykułach.

Większość z nich wpisuje się w pięć strategii oceniania kształtującego.

- I. Określanie i wyjaśnianie uczniom celów uczenia się i kryteriów sukcesu.
- II. Organizowanie w klasie dyskusji, zadawanie pytań i zadań, dających informacje, czy i jak uczniowie się uczą.
- III. Udzielanie uczniom takich informacji zwrotnych, które umożliwiają ich widoczny postęp.
- IV. Umożliwianie uczniom, by korzystali wzajemnie ze swojej wiedzy i umiejętności.

- V. Wspomaganie uczniów, by stali się autorami procesu własnego uczenia się.



Rys. autorki

Do każdej rady dopiszę strategie, które są z nią związane.

Autonomia ucznia, samodzielność i kreatywność myślenia

- Informuj uczniów po co i dlaczego się czegoś uczą (strategia I), to pozwoli im świadomie dążyć do założonego celu i pokaże im sens tego, czego się uczą.
- Ustalaj z uczniami, po czym poznają, że cel został osiągnięty (strategia I), to pozwala uczniom na samodzielne kierowanie i monitorowanie własnego procesu uczenia się.
- Nie podawaj uczniom gotowych rozwiązań. Zachęcaj uczniów do podawania własnych propozycji rozwiązań problemu, pozwól im je wypróbować (strategia V), dzięki temu uczniowie mogą samodzielnie rozwiązywać problemy i wziąć odpowiedzialność za swoją naukę.
- Akceptuj popełnianie przez uczniów błędów, wykorzystaj ich błędy do nauczania.(strategia II). W procesie nauczania błąd jest

nieunikniony i tak powinni go traktować uczniowie, wykorzystując go do efektywnego uczenia się.

Pytania uczniów

- Pozwól na pytania uczniów, a wręcz zachęcaj do zadawania pytań. Każde pytanie jest ważne. Poszukuj razem z uczniami odpowiedzi na ich pytania (strategia II). Pytania są najważniejszym narzędziem nauczania. Nie tylko te zadawane przez nauczyciela, ale właśnie te, które zadają uczniowie. Dobrze, jeśli w klasie panuje sprzyjająca zadawaniu pytań kultura nauczania.
- Doceniaj, ale nie oceniaj wypowiedzi uczniów (strategia III). Ogranicz ocenę sumującą w postaci stopni, punktów, procentów, na rzecz oceny kształtującej, czyli informacji zwrotnej. Informacja zwrotna powinna zawierać trzy elementy: co uczeń zrobił dobrze (zgodnie z kryteriami sukcesu), co i jak może poprawić i jak może się dalej rozwijać.
- Zachęcaj uczniów do dialogu i do wyrażanie własnych opinii (strategie II i V).

Pytaj uczniów o opinię na temat sposobów nauczania, uczniowie są najlepszymi specjalistami od własnego procesu uczenia się. Możesz zadać tylko dwa pytania:

- Co z tego co robię pomaga Ci się uczyć?
- Co mógłbym robić inaczej?

Uczenie w rękach ucznia

- Pozwól uczniom pracować we własnym tempie (strategia V). Pośpiech w myśleniu nie jest wskazany.
- Udzielaj uczniom informacji zwrotnych o ich pracy (strategia III). Dzięki udzielaniu uczniom spersonalizowanej informacji zwrotnej dajemy im informację, w czym są już dobrzy i co i jak mogą poprawić. W ten sposób przekazujemy uczniom odpowiedzialność za ich uczenie się.
- Zamiast powtórnie wyjaśniać niejasności, formułuj pytania pomocnicze, które naprowadzą uczniów na lepsze rozumienie (strategia II). Przyzwyczajaj

uczniów do tego, że sami mogą dojść do rozwiązania problemu. Nie odpowiadaj natychmiast, daj uczniom czas na zastanowienie się.

- Koncentruj uwagę na dochodzeniu do rozwiązania, a nie na samym efekcie (strategia III). Pilnuj, aby uczeń przedstawiał swój tok rozumowania, a nie sam wynik. W informacji zwrotnej odnoś się do rozumowania i procesu dochodzenia do wyniku.

Praca zespołowa

- Aranżuj sytuacje, gdy uczniowie rozmawiają w parach i dzielą się opiniami (strategia IV). Nie ma powodu, aby ucząc się uczeń był samotny, dzięki współpracy z innymi uczniowie wzajemnie się uczą i proces przebiega szybciej. Przed uzyskaniem odpowiedzi na swoje pytanie pozwól uczniom porozmawiać w parach.
- Podziel zadanie na części, aby uczniowie mogli podchodzić do problemu stopniowo (strategia V). Często duże zadanie przytłacza ucznia i traci on chęć do jego wykonania. Lepiej podzielić zadanie na etapy, wtedy po każdym etapie uczeń może odczuć satysfakcję z jego ukończenia.
- Organizuj pracę uczniów w grupach (strategia IV). Praca w grupach uczy uczniów współpracy, uczniowie uczą się szybciej i korzystają wzajemnie ze swojej wiedzy i umiejętności. Pozwól uczniom na pomaganie sobie wzajemnie w nauce.
- Ucz uczniów oceny koleżeńskiej w postaci przekazywania informacji zwrotnej (strategie III i IV). Informacji zwrotnej nie musi udzielać zawsze nauczyciel, może to zrobić koleżanka lub kolega. Jednak trzeba poświęcić czas na nauczanie uczniów udzielania informacji zwrotnej.

Rób mniej

- Polecaj uczniom szukania błędu w ich własnym rozumowaniu, a również w myśleniu nauczyciela (strategie II i V). Pokazuj uczniom, że błąd może być uczący. Organizuj zadania polegające na odnajdywaniu błędów przez uczniów.
- Angażuj uczniów w pomoc, np. w kontrolowanie czasu (strategia V). Wyznaczaj uczniom role pomocnicze, to pomaga im we wzięciu odpowiedzialności za proces uczenia się.
- Zapewnij uczniom aktywną pracę (strategie II i IV i V). Nie dopuszczaj do sytuacji, gdy uczniowie się nudzą. W czasie lekcji to uczniowie mają być zmęczeni, a nie nauczyciel.
- Dbaj o refleksję ucznia, zabezpiecz czas podczas lekcji na podsumowanie (strategie I i II i V). Refleksja ucznia jest kluczowa dla uczenia się, bez niej uczenie się jest powierzchowne. Znajdź czas na każdej lekcji na podsumowanie samodzielne przez ucznia.
- Pracuj nad odpowiedzialnością uczniów za ich proces uczenia się (strategia V). Pomagaj uczniom planować nauczanie, ale ich nie wyręczaj.

Podstawowa rada, to: **ograniczyć aktywność nauczyciela na rzecz samodzielnego lub zespołowego zdobywania wiedzy przez uczniów.**

Dorota Błaszkwicz

Przedsiębiorczość brzmi poważnie?

Kształtowanie myślenia analitycznego poprzez interdyscyplinarne podejście do edukacji dziecka przedszkolnego. Wykorzystanie metody STEAM w praktyce.

Podczas spontanicznych rozmów między dorosłymi o dzieciach często słyszy się: „Małe dzieci – mały problem, duże dzieci – duży problem” i rozwijamy to powiedzenie na różne możliwe sposoby, z podawaniem przykładów porażek oraz radzenia sobie z pokonywaniem tych wychowawczych problemów. A ja myślę, że może warto by było wprowadzić do potocznej rozmowy i codziennego użytku inne powiedzenie: „Małe dzieci – ogromne możliwości, duże dzieci – lepsze życie”. Każdy nauczyciel wychowania przedszkolnego, pedagog, psycholodzy doskonale wiedzą, że okres przedszkolny to ogromny progres rozwojowy dzieci, że jest to jeden z najważniejszych okresów w życiu człowieka, bo to właśnie w tym czasie następuje intensywny i wszechstronny rozwój. Dziecko poznając świat nabywa różnorodne umiejętności, które poprzez procesy edukacyjne i wychowawcze w późniejszej edukacji przyczynią się do ukształtowania człowieka na miarę potrzeb przyszłości. Człowieka kreatywnego, twórczego, otwartego na nowe wyzwania, pokonującego różne trudności, przekształcającego rzeczywistość na potrzeby własne i społeczeństwa.

Tak, chcemy mieć takie młode, nowe pokolenie, tylko skąd je wziąć? Nie kupimy takich umiejętności w sklepie i musimy mieć świadomość, że to my nauczyciele jesteśmy tą grupą zawodową, która nie może pozwolić na zmarnowanie tkwiącego w dzieciach potencjału. Dlatego może warto dyskutować, podając liczne przykłady porażek i sposobów radzenia sobie z rozwijaniem ogromnych możliwości dzieci po to, aby miały lepsze życie w przyszłości.

Wszędzie słyszymy podniosłe stwierdzenia „bądźmy przedsiębiorczy”, „bierzmy sprawy w swoje ręce”, „od nas zależy nasza przyszłość”, itp.

W kierunkach realizacji polityki oświatowej państwa na rok szkolny 2025/2026 również pojawiają się treści związane z przedsiębiorczością, pkt.1.

brzmi: „*Kształtowanie myślenia analitycznego poprzez interdyscyplinarne podejście do nauczania przedmiotów przyrodniczych i ścisłych oraz poprzez rozwijanie umiejętności matematycznych w kształceniu ogólnym*”. Wszyscy nauczyciele są zobligowani do realizacji wyznaczonych kierunków. W codziennej pracy, często pokutuje stereotypowe myślenie wśród nauczycieli, że to nie dla przedszkolaków, że to wszystko jeszcze jest dla nich zbyt trudne, że jeszcze mają czas. Lepiej niech się bawią.

Jak pogodzić te dwie strony spojrzenia na edukację. Moim zdaniem, odbieranie dzieciom możliwości kształtowania kompetencji przedsiębiorczości to odebranie dzieciom ich swobody rozwoju, poznawania świata, przetwarzania, zgłębiania tajników nauki i wiedzy o świecie, wyzwania chęci poszukiwania nowych rozwiązań, wytrwałości, poznawania siebie, swoich możliwości, analizowania i przekształcania rzeczywistości. Oczywiście, niech się bawią. Przecież to podstawowa metoda pracy z dzieckiem, ale też dzięki niej możemy już od najwcześniejszych lat wprowadzać najmłodszych w wartości przedsiębiorczości.

Dla dzieci przedsiębiorczość oznacza kreatywne myślenie i aktywne działanie w celu stworzenia czegoś nowego, co może przynieść radość lub korzyści innym, dlatego z kształtowania tej umiejętności nie powinniśmy rezygnować. Zrozumienie wartości przedsiębiorczości przyczynia się do rozwoju społeczno-gospodarczego i przygotowuje przedszkolaków do aktywnego udziału w społeczności. Przedsiębiorczość jest niezwykle istotna, gdyż dostarcza dzieciom narzędzi, niezbędnych do osiągnięcia sukcesów w różnych dziedzinach życia. Pojęcie to, choć na pozór trudne i brzmi poważnie, z powodzeniem można i należy wdrażać w przedszkolu poprzez wykorzystywanie dużo szerszych pojęć niż ekonomia i oszczędzanie, czyli interdyscyplinarnie, m.in. poprzez zajęcia językowe, matematyczne, plastyczno-techniczne, muzyczno-ruchowe, co zwiększa wachlarz możliwości oddziaływania na dziecko. Dostosowując aktywność do wieku i możliwości przedszkolaków budujemy bardziej atrakcyjną i przystępną dla nich przestrzeń.

Dla kształtowania przedsiębiorczości można wykorzystywać, np. metodę projektu, metodę M. Montessori, Plan Daltoński i wiele innych.

Jedną z metod rozwijających myślenie analityczne, którą chcę przybliżyć, jest metoda STEAM, w której w sposób innowacyjny podchodzi się do edukacji. Łączy ona elementy nauki (Science), technologii (Technology), inżynierii (Engineering) oraz matematyki (Mathematics) oraz sztukę (Art.), w celu rozwijania wszechstronnych umiejętności u dzieci, a nie tylko zdobywanie przez nich wiedzy teoretycznej. Są to zajęcia o charakterze interdyscyplinarnym, które z powodzeniem można wykorzystywać w pracy również z dziećmi przedszkolnymi.

Oto przykład wykorzystania metody STEAM. Podstawą poznawczą jest tutaj forma teatralna, w której przenikają się treści interdyscyplinarne.

Nauki ścisłe	Wpływ czynników środowiskowych na uprawę ziemniaka
matematyka	Klasyfikowanie ziemniaków pod względem kształtu, wielkości, analizowanie liczebności zbiorów pod względem warunków przyrodniczych
inżynieria	Przekształcanie właściwości ziemniaka z konsystencji twardej do papkowatej
technologia	Wykorzystanie skrobi ziemniaczanej do tworzenia różnych produktów
sztuka	Malowanie farbą klejową i układanie kompozycji przestrzennej, wykorzystanie formy teatralnej

Scenariusz zajęć z zakresu kształtowania kompetencji przedsiębiorczości dla dzieci 5 – 6 letnich z wykorzystaniem metody STEAM
Temat: *Kartofelek Czarodziej.*

Cel ogólny: Rozwijanie aktywności twórczej i poznawczej dzieci dla kształtowania kompetencji przedsiębiorczości

Cele operacyjne: dzieci:

- przyporządkowują pory roku do cyklu produkcyjnego uprawy ziemniaków,
- wiedzą, jakie warunki potrzebne są do uprawy ziemniaka,
- poznają popularne określenia ziemniaka w różnych stronach kraju,
- poznają różnorodne sposoby wykorzystania ziemniaka, nie tylko jako warzywo,
- poznają właściwości ziemniaka oraz proces pozyskiwania skrobi,
- poznają właściwości ziemniaka i dokonują jego przekształcania w inne produkty,

- wykazują się kreatywnością i aktywnością twórczą.

Metody:

- metoda STEAM,
- problemowe: obserwacja, eksperyment,
- objaśniająco-poglądowa (reprodukcyjna): pokaz,
- poszukująca: samodzielna praca dzieci, pogadanka, twórcza ekspresja
- słowna: rozmowa, teatrzyk,
- aktywizująca: burza mózgów.

Formy:

- praca z całą grupą,
- praca indywidualna.

Pomoce: scenariusz teatrzyku „Kartofelek Czarodziej” (autor Dorota Błaszkiwicz), piosenka „Smaczne ziemniaczki (słowa D. Błaszkiwicz, muz. autor nieznany), muzyka ludowa, kukielki i dekoracja do teatrzyku, ziemniaki, mąka ziemniaczana, zimna i gorąca woda, krochmal, tarka do ziemniaków, sok owocowy, farby, pędzle, białe kartki rysunkowe dla każdego dziecka, kubeczek i łyżeczka dla każdego dziecka, kubeczki na farbę dla każdego dziecka, magnetofon, odgłos jadącego traktora, strój rolnika, może być też kukielka – rolnik, gniotek

Przebieg zajęć:

Teatrzyk pt.: Kartofelek Czarodziej.

Pierwsza scena: ilustracja pola z zasadzonymi ziemniakami w rądkach.

(słysząc odgłos jadącego traktora, wchodzi nauczyciel w stroju rolnika trzymający w ręku haczkę i kosz z ziemniakami, śpiewa I zwrotkę piosenki „Smaczne ziemniaczki”)

„Nadeszła już wiosna, śnieg stopił się.

Wyjeżdżam traktorem, bo sadzić chcę

Kraślutkie ziemniaczki posadzę wnet.

Och! Jak ta praca dziś cieszy mnie.

Ref.: Tu ziemniak pierwszy, tu drugi jest.

Smaczne ziemniaczki będę mógł jeść”. (2x)

Rolnik: Och! Jak bardzo się zmęczyłem, lecz to wcale nie szkodzi. Cieszę się i jestem dumny z mojej pracy na tej roli. Jeszcze troszkę poczekam, aż w wilgotnej, ciemnej ziemi będą rosły piękne, smaczne, bardzo zdrowe kartofelki wyjątkowe. Będę chodził tu codziennie i przyglądał się jak rosną. Słońce z deszczem mi pomogą, no a potem będę jeść; kartofelki gotowane i pieczone i smażone, placki, kluski i pierogi. Będą wszystkim rosły brzuski, jakie to smaczne – lizać paluszki.

(rolnik wychodzi)

Mama kartofel: Och! Jak dobrze! Skończył się ten ścisk, duchota.

Tato kartofel: Nie tylko Ty się cieszysz moja droga. Wszystkie kartofle są radosne, bo opuściły zimowy kopiec. Zmarzłaś w kopcu?

Mama kartofel: Nie, było bardzo ciepło. Ale gdzie by nie spojrzeć sąsiad nad głową, z przodu, z tyłu, z boku.

Tato kartofel: Masz rację. Ale cóż tam, było, minęło. A teraz proszę! W nowej rajce mamy nasz nowy dom.

Mama kartofel: Oj! Tak, tak! Wreszcie tyle swobody, tyle przestrzeni. A czy dobrze nam rolnik rajkę zbudował?

Tato kartofel: Dobrze, dobrze. Rajka głęboka, ziemia mięciutka, wilgotna. Czegóż nam więcej trzeba?

Mama kartofel: Trzeba, trzeba. Trzeba nam deszczu, który będzie nas podlewał. Trzeba nam słońca, które będzie nas ogrzewało.

Tato kartofel: Nic się nie martw. Wiosną i latem słońca i deszczu nam nie zabraknie. Tylko patrzeć, jak niedługo zakwitniemy i powiększy się nasza rodzinka.

Mama kartofel: Już nie mogę się doczekać naszych malutkich, zdrowiutkich, takich smaczniutkich i młodziutkich ziemniaczków.

(zmiana dekoracji na kwitnące ziemniaki na polu z widocznymi ziemniakami w rajkach)

Narrator: I tak ziemniaczki w ziemi mieszkały. Deszczyk je podlewał, słońeczko je grzało. Rolnik, jak obiecał, przychodził tu co dzień. Patrzył, jak pięknie rosły, jak kwitły. Ziemniaczkom bardzo miło było, bo wiele zwierząt je odwiedziło. Wiosną – słowiki, motyle – latem. A one rosły, rosły i rosły. Minęła wiosna, minęło lato. Kwiaty

ziemniaków już im przekwitły, pożółkły liście – to jesień już. W rajkach rodzinka się powiększyła.

(Ilustracja pola z ziemniakami przedstawiająca bulwy ziemniaków w rajkach i zeschnięte łęty ziemniaków)

Mama kartofel: Jakie mamy cudowne dzieciaki.

Tato kartofel: I jak ich dużo.

Kartofelek: Mamo, tato. Jak mamy na imię?

Tato kartofel: W różnych stronach naszego kraju ludzie różnie nas nazywają.

Mama kartofel: Górale będą na Was mówić grule.

Tato kartofel: Ślązacy – kartofle, Poznaniacy – pyry.

Mama kartofel: A ziemniaczkami zaś wszyscy inni. No, to tak! Ty – będziesz Pyra, Ty – będziesz Grul, A Tobie – Kartofelek dam na imię.

Kartofelek: Mamo, a co teraz z nami będzie?

Mama kartofel: Najpierw ludzie o nas dbali, teraz zadbamy o nich my. Będą pyszne z nas potrawy. Gdy nas zjedzą dzieci małe, będą rosły silne, zdrowe, do zabawy wciąż gotowe.

Kartofelki: Cha, cha, cha – będą z nas pyszne potrawy zdrowe!

Kartofelek: Ojej!, Ja nie chce być kluseczką, fryteczką i nie wiem czym jeszcze. Ja chce radość dawać dzieciom, by się śmiały i bawiły i ćwiczyły i tworzyły. Czarodziejem chce więc być! Pędem biegnę do rodziców, myślę, że zrozumieją mnie. Posłuchajcie swego syna. Ja chce zostać czarodziejem. To marzenie moje jest. Będę radość dzieciom nieść!

Tato kartofel: Co Ty mówisz synu drogi, my rośniemy, by ludzie i zwierzęta miały co jeść. Jeszcze tego nie bywało, żeby któreś z nas coś wyczarowało.

Kartofelek: Pozwól mi tato odejść w świat.

Mama kartofel: Cóż poradzić, takie marzenie ma. Niech swoją radość i innym da. Być czarodziejem, to dziwna rzecz, ale właściwie? Jak chce nim zostać, to czemu nie!

Tato kartofel: Jeśli uważasz, że będziesz szczęśliwy, to ruszaj w świat.

Mama kartofel: Lecz musisz się spieszyć, bo to już jesień, wykopków czas. Przyjdzie nasz rolnik, z pola zabierze nas.

Kartofelek: No to w drogę, na mnie czas. Do widzenia mamo, tato. Bardzo mocno kocham Was!

Rolnik: (wchodzi rolnik śpiewa II zwrotkę piosenki)

„Jesienne mgły w polu, wiatr liście rwie.

Ziemniaczki urosły, wykopmy je.

Nastała już jesień, wykopków czas.

Och! Jak ta praca dziś bawi nas.

Ref.: Tu ziemniak pierwszy, tu drugi jest.

Smaczne ziemniaczki będę mógł jeść”. (2x)

Rolnik: (zwraca się do dzieci) Dzieci, byliście tu cały czas? A słyszałyście to co ja, że jeden mały kartofelek chce zostać czarodziejem? Przecież każdy o tym wie, że kartofle są do jedzenia. Ciekawe, co On może wyczarować? Jak myślicie?

Swobodne wypowiedzi dzieci

Kartofelek: Hej, hej dzieciaki. Jestem małym czarodziejem. Sztuczek różnych znam ze sto. Teraz patrzcie i słuchajcie wyczaruję Wam zwierzątko, które ziemniaczki chętnie je. Hokus- pokus, abrakadabra (*kartofelek zachęca dzieci do pomocy podczas czarowania i wyczarowuje kaczkę zrobioną z ziemniaka*)

Zabawa twórczo-naśladowcza.

Nauczyciel wybiera chętne dziecko, które zakłada czapkę kaczki i pokazuje ruch podobny do ruchów kaczki, dzieci naśladowają (zabawę można powtórzyć).

Obserwacja doświadczeń z mąką ziemniaczaną.

Kartofelek: Teraz zatańczę na małej tarce. W co zamieniłem teraz się?

Prezentacja startego ziemniaka. Podzielenie papki na miąższ i skrobię. Wysuszenie skrobi (dzieci dmuchają). Prezentacja mąki ziemniaczanej. Obserwacja przez dzieci, co dzieje się z mąką ziemniaczaną w połączeniu z zimną wodą, następnie z gorącą. (podczas tworzenia krochmalu, kartofelek zachęca dzieci do czarowania).

Robimy kisiel. Praca indywidualna przy stolikach. (każde dziecko ma dwa przezroczyste kubeczki, jeden z wystudzonym krochmalem, drugi z sokiem malinowym i łyżeczkę). Dzieci mieszają krochmal z sokiem (degustują).

Robimy farbę klejową. Praca indywidualna przy stolikach. (każde dziecko ma dwa przezroczyste kubeczki, jeden z wystudzonym krochmalem, drugi z farbą

w dość płynnej konsystencji). Dzieci mieszają krochmal z farbą. Przy stoliku, każde dziecko ma inny kolor farby.

„Zaczarowany obraz”. Malowanie farbami klejowymi. Wszystkie dzieci przy stoliku korzystają z wytworzonych indywidualnie farb.

Kartofelkowy czarodziej. *(Dzieci wspólnie układają na dywanie z kartofli postać czarodzieja).*

Rozmowa nauczyciela z dziećmi. Dzieci siedzą wokół utworzonej postaci czarodzieja.

- Kto i gdzie uprawia ziemniaki?
- Jaką porą roku sadi się ziemniaki?
- Jaką porą roku wykopuje się ziemniaki?
- Przez jakie pory roku ziemniaki rosną?
- Gdzie przechowuje się ziemniaki zimą?
- Kiedy w rajkach jest dużo, a kiedy mało ziemniaków?
- Czego potrzebują ziemniaki do wzrostu?
- Czy wszystkie ziemniaki są takie same?
- Do czego można wykorzystać ziemniaki?
- Kto zapamiętał, jak ludzie nazywają ziemniaki w różnych stronach kraju.
- Czy kartofelek potrafił bawić i rozweselać dzieci?

Ewaluacja: Nauczycielka pokazuje, że Kartofelek wyczarował im jeszcze jedną niespodziankę, zabawkę gniotka z narysowaną buzią. Dzieci przekazują sobie po kolei gniotka w kole i ugniatając odpowiednią minę pokazują czy zajęcie im się podobało – uśmiech, czy też nie – smutek.

Aleksandra Skoczylas

Innowacja: Muzyka zaklęta w słowach – słowa zaklęte w muzyce

Rodzaj innowacji: metodyczna

Klasy, w których będzie realizowana innowacja: IV-VIII

Przedmiot, na którym będzie realizowana innowacja: język polski

Czas trwania: rok szkolny 2025/2026

Autorka: Aleksandra Skoczylas

Cele innowacji:

Cele ogólne:

- Rozwijanie umiejętności analizy i interpretacji wiersza.
- Zapoznanie uczniów z poezją śpiewaną.

Cele szczegółowe:

- Rozwijanie umiejętności czytania ze zrozumieniem na poziomie semantycznym i krytyczno-twórczym
- Wskazywanie wyznaczników liryki
- Rozpoznawanie figur stylistycznych
- Posługiwanie się terminami z zakresu teorii literatury
- Określanie tematyki wiersza
- Określanie nastroju wiersza
- Odróżnianie podmiotu lirycznego od autora tekstu poetyckiego
- Określanie sytuacji lirycznej
- Wyodrębnianie obrazów poetyckich
- Określanie rodzaju liryki
- Określanie funkcji środków poetyckich
- Wskazywanie kontekstów literackich
- Kształcenie umiejętności wyrażania własnych spostrzeżeń i opinii
- Kształcenie umiejętności formułowania pytań
- Kształcenie umiejętności formułowania argumentów
- Rozwijanie umiejętności tworzenia środków poetyckich
- Rozwijanie umiejętności wykonywania utworów muzycznych

Metody pracy:

- Analiza formalna: Zwrócenie uwagi na budowę wiersza, w tym strofy, wersy, liczbę sylab oraz rymy.
- Analiza poetycka: Skupienie się na elementach takich jak podmiot liryczny, sytuacja liryczna oraz środki stylistyczne.
- Recytacja/Śpiew: Wykonywanie utworu, które jest formą interpretacji tekstu.
- Analiza pozawerbalna: Wykorzystanie do interpretacji rysunku, gestu, tańca lub dźwięku.
- Inscenizacja: Przekładanie tekstu na ruch i gesty, często w formie inscenizacji.
- Metoda kinetyczna: Tworzenie ruchu przy muzyce w przestrzeni, jako forma ekspresji.
- Ilustracje: Tworzenie obrazków na podstawie lektury, które mogą stanowić dobrą interpretację utworu.
- Kolaże: Tworzenie kompozycji z różnych materiałów wizualnych.
- Słowa klucze: Wyszukiwanie w tekście najbardziej znaczących słów i określeń, które mogą ukierunkować interpretację.
- Forum krytyków: Wybrani uczniowie dyskutują na temat wiersza, podczas gdy pozostali mogą zadawać pytania.
- Porównywanie wierszy: Wspólne zestawianie i analizowanie kilku wierszy, aby dostrzec podobieństwa i różnice.

Uzasadnienie potrzeby innowacji:

Warto podkreślić, że nauka poezji w szkole podstawowej jest trudną sztuką. Uczniowie nie lubią interpretować poezji, gdyż jej nie rozumieją. Wciąż napotykamy niechęć ze strony uczniów. Wielu polonistów pyta: Jak uczyć poezji? – nawiązując do tytułu przytoczonej książki Stanisława Bortnowskiego *Jak uczyć poezji?* Trudno tu o jednoznaczną odpowiedź. Ważne, by starać się pokonać niechęć do poezji ze strony uczniów poprzez innowacje, zaskoczenie, zaintrygowanie zadaniami, które pobudzą ich do działania. Dla uczniów bowiem spotkanie z poezją powinno być niezwykłą okazją, by pogłębiać wiedzę, rozwijać wyobraźnię oraz twórczą i aktywną postawę. Wprowadzone w naszej szkole od 2023 roku cykliczne spotkania poetyckie „Herbatka z ...” cieszą się ogromnym zainteresowaniem uczniów, którzy coraz chętniej otwierają się na poezję. Wydane w ostatnich latach

przez Sanah dwie płyty z muzycznymi interpretacjami wierszy polskich poetów wzmogło zainteresowanie poezją śpiewaną. Postanowiłam wykorzystać obie kwestie i z jeszcze większym zaangażowaniem pokazać uczniom, że poezja może być czymś przyjaznym i łatwo „wpadać w ucho”.

Opis:

Innowacja polegać będzie na wykorzystaniu podczas omawiania poezji na lekcjach języka polskiego różnych interpretacji muzycznych dostępnych w naszej kulturze. Analiza i interpretacja wybranych wierszy będzie rozpoczynać się od wysłuchania utworu muzycznego. Podstawa programowa z języka polskiego wskazuje konkretne utwory poetyckie, które uczniowie mają obowiązek poznać w toku nauki, ale daje również możliwość samodzielnego wyboru tekstów, wskazując jedynie na twórczość określonych poetów. Dzięki temu można wyszukać takie wiersze, które zostały przedstawione w formie muzycznej.

Przewidywane efekty:

- wzrost zainteresowania poezją, literaturą piękną,
- poprawa pamięci i koncentracji,
- podniesienie poziomu kompetencji czytelniczych,
- optymalizacja wyników sprawdzianów, egzaminów,
- wzrost motywacji i samodzielności uczniów,
- korelacja międzyprzedmiotowa języka polskiego, muzyki, plastyki,
- budowanie pozytywnej atmosfery współpracy i zdrowej rywalizacji.

Ewaluacja:

- ankieta przeprowadzona wśród uczniów,
- obserwacja zaangażowania uczniów,
- organizacja „Muzycznej herbatki z poezją”,
- sprawozdanie końcowe nauczyciela.

Przykładowe utwory do wykorzystania:

- Kl. IV - A. Mickiewicz „Przyjaciele”, A. Kamieńska „Książka”, J. Brzechwa „Leń” „Witajcie w naszej bajce”, A. Puszkina „Bajka o rybaku i złotej rybce”, A. Mickiewicz „Powrót taty”, „Pani Twardowska”, W. Bełza „Ziemia rodzinna”, J. Wybicki „Mazurek Dąbrowskiego”, J. Brzechwa „Globus”, J. Tuwim „Dyzio marzyciel”.

- Kl. V – Cz. Miłosz „Przypowieść o maku”, J. Tuwim „Dwa wiatry”, „Ballada o szczęściu”, słowa i muzyka: s. Magdalena Nazaretanka, A. Mickiewicz „Lis i kozieł”, Agnieszka Osiecka „Kołysanka dla Okruszka”, Z. Herbert „Pudełko zwane wyobraźnią”.
- Kl. VI – M. Czapińska, M. Kydryński, T. Lewandowski „Joszko Broda”, J. Słowacki „W pamiętniku Zofii Bobrówny”, „Hymn harcerski”, „Rozszumiały się wierzby płaczące...”, sł. Roman Ślęzak, „Hej, chłopcy! Bagnet na broń!” sł. i muz. Krystyna Kraheńska, K. I. Gałczyński „Pieśń o żołnierzach z Westerplatte”, W. Szymborska, Cz. Miłosz – wybrane utwory.
- Kl. VII – J. Kochanowski „*** [Czego chcesz od nas, Panie...]”, B. Leśmian „Dusiołek”, Leopold Staff „Odys”, K. I. Gałczyński „Ocalić od zapomnienia”, W. Szymborska – wybrane utwory, A. Mickiewicz „Świtezianka”, A. Mickiewicz „Dziady cz. II”, C. K. Norwid „Moja piosnka (II)”, A. Mickiewicz „Stepy akemańskie”, A. Mickiewicz „Reduta Ordona”, „Śmierć Pułkownika”, Edward Stachura „Ite missa Est”.
- Kl. VIII – W. Szymborska „W zatrząsieniu”, Jerzy Liebert *** [„Uczę się siebie...”], J. Kochanowski wybrana „Pieśń”, Z. Herbert „Przesłanie Pana Cogito”, W. Młynarski, J. Wasowski „Róbmy swoje”, E. Stachura „Człowiek człowiekowi...”, T. Różewicz „Oczyszczenie”, S. Sojka „Tolerancja”, K. K. Baczyński „Elegia o... (chłopcu polskim)”, A. Mickiewicz „Inwokacja”.
- i inne, wybrane przez nauczyciela i uczniów.

VII. Edukacja włączająca

Beata Bryk

„Człowiek w centrum”

Rehabilitacja zawodowo-społeczna w kluczborskim Zakładzie Aktywności Zawodowej w perspektywie doradczyni zawodowej.

*Siła człowieka rośnie tam,
gdzie ktoś daje mu przestrzeń,
by mógł spróbować jeszcze raz.*

Są na mapie wsparcia społecznego i edukacji takie miejsca, o których mówi się za mało. Takie, które nie mieszczą się w podręcznikowych definicjach, a jednocześnie mają w sobie więcej życia, prawdy i człowieczeństwa niż niejedna instytucja na świecie. Jednym z tych miejsc jest Zakład Aktywności Zawodowej w Kluczborku.

Zakład Aktywności Zawodowej to „wyodrębniona organizacyjnie i finansowo jednostka”, czyli nie jest zwykłą firmą, ale wyspecjalizowaną formą wsparcia dla osób z niepełnosprawnością¹. Podstawę prawną dla tworzenia Zakładów Aktywności Zawodowej stanowi ustawa z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2025r. poz. 913 ze zm.). Warunki niezbędne do utworzenia Zakładu Aktywności Zawodowej oraz zasady ich funkcjonowania określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 lipca 2012r. w sprawie zakładów aktywności zawodowej (Dz.U. z 2025r. poz. 203). Zakład Aktywności Zawodowej tworzy się celem zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami zaliczonych do znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, a także ma on do wypełnienia misję autentycznego towarzyszenia osobie z niepełnosprawnością w jej dążeniu do samodzielności i jak najpełniejszym uczestnictwie w życiu społecznym.

Rolą Zakładów Aktywności Zawodowej jest realizacja trzech rodzajów rehabilitacji:

¹ https://www.pfron.org.pl/instytucje/placowki/zaz/?utm_source.com (pobrane 04.12.2025r.)

- zawodowej, rozumianej jako przygotowanie do wykonywania czynności na danym stanowisku pracy, wyposażenia pracownika w niezbędne umiejętności, a w miarę możliwości i kwalifikacje zawodowe (np. uprawnienia, certyfikaty),
- leczniczej, poprzez zapewnienie dostępu na terenie zakładu do usług rehabilitacyjnych (urządzeń i fachowej kadry),
- społecznej, poprzez pomoc w odnalezieniu się w nowej roli, w pełnieniu różnych ról społecznych, codziennym funkcjonowaniu, poprawie jakości życia.

Dobrze funkcjonujący Zakład Aktywności Zawodowej wykazuje dużą wartość społeczną, ponieważ stanowi łącznik między zakończonym procesem edukacji, warsztatami terapii zajęciowej, a otwartym rynkiem pracy, a także pozwala „osobom niepełnosprawnym” osiągnąć dojrzałość i samodzielność.²

Zakłady Aktywności Zawodowej funkcjonują jako pracodawcy, zatrudniając osoby z niepełnosprawnościami na zasadach wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy oraz prawa cywilnego. Obowiązujące rozporządzenie w sprawie zakładów aktywności zawodowej określa sposób tworzenia, finansowania i działania Zakładu Aktywności Zawodowej, jednak nie reguluje formy zatrudnienia pracowników. Oznacza to, że w Zakładzie Aktywności Zawodowej mogą być stosowane zarówno umowy o pracę, jak i umowy cywilnoprawne, przy czym wybór formy zatrudnienia należy do podmiotu prowadzącego zakład i musi być zgodny z Kodeksem pracy lub przepisami prawa cywilnego. W praktyce zdecydowana większość osób z niepełnosprawnościami zatrudniana jest na umowy o pracę, ze względu na charakter rehabilitacji zawodowej i społecznej realizowanej w Zakładzie Aktywności Zawodowej³.

Pracę w Zakładzie Aktywności Zawodowej podejmują osoby z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, a także osoby z umiarkowanym stopniem, u których stwierdzono autyzm, niepełnosprawność intelektualną lub chorobę psychiczną. Informacje te są potwierdzone przez PFRON, który wskazuje, że

² <https://rops.poznan.pl/obszary-dzialalnosci/rehabilitacja-zawodowa-i-spoeczna/zaklady-aktywnosci-zawodowej> (pobrane 04.12.2025r.)

³ Źródło podstawowe regulujące funkcjonowanie Zakładu Aktywności Zawodowej to rozporządzenie MPiPS z dnia 17 lipca 2012 r. w sprawie zakładów aktywności zawodowej.

w Zakładzie Aktywności Zawodowej zatrudniane są głównie osoby z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności⁴.

Zakłady Aktywności Zawodowej mogą być finansowane ze środków Funduszu (PFRON), jednostek samorządu terytorialnego lub z dochodów własnych. Podstawą prawną jest Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 lipca 2012r. w sprawie zakładów aktywności zawodowej. Dofinansowanie obejmuje zarówno koszty utworzenia zakładu (np. przystosowanie pomieszczeń, wyposażenie stanowisk pracy), jak i koszty jego działania (m.in. wynagrodzenia, obsługa, rehabilitacja)⁵.

Zakłady Aktywności Zawodowej prowadzą realną działalność odpłatną lub gospodarczą, ponieważ jest ona jednym ze źródeł finansowania zakładu oraz elementem rehabilitacji zawodowej osób zatrudnionych. Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, art. 29 ust. 1 pkt 3 wskazuje, że Zakłady Aktywności Zawodowej mogą uzyskiwać własne dochody, które przeznacza się na zakładowy fundusz aktywności. Oznacza to, że zakład ma prawną możliwość wykonywania usług, produkcji lub podwykonawstwa, ponieważ właśnie z tych działań osiąga dochód. Pracownicy produkcyjni/pracownicy w pracowni⁶ wykonują konkretne zadania zawodowe w pracowniach, zgodnie ze swoim zakresem obowiązków, a ich praca jest jednocześnie formą rehabilitacji i przygotowaniem do bardziej samodzielnego funkcjonowania.

Prowadzenie działalności odpłatnej lub gospodarczej w Zakładzie Aktywności Zawodowej nie jest celem samym w sobie, lecz narzędziem umożliwiającym realizację podstawowego zadania zakładu, rehabilitacji zawodowej i społecznej pracowników. Uzyskane przychody oraz sposób organizacji pracy w pracowniach pozwalają tworzyć rzeczywiste sytuacje zawodowe, w których osoby z niepełnosprawnościami mogą rozwijać swoje umiejętności, zdobywać doświadczenie i budować postawy potrzebne

⁴ https://www.pfron.org.pl/fileadmin/dostepnosc/etr/wtz_zaz/Co_warto_wiedziec_o_zakladach_aktynosci_zawodowej.pdf?utm_source.com (pobrane 04.12.2025r.)

⁵ Tekst jednolity rozporządzenia opublikowany w Dzienniku Ustaw (Dz.U. z 2025r. poz. 203) https://dziennikustaw.gov.pl/D2025000020301.pdf?utm_source.com

⁶ Pracownik produkcyjny/pracownik w pracowni to osoba z niepełnosprawnością zatrudniona na stanowisku wykonawczym, wykonująca realne zadania zawodowe w określonej pracowni, przy wsparciu kadry i w warunkach dostosowanych do swoich możliwości.

do funkcjonowania na rynku pracy. Zarówno środki finansowe, jak i codzienna praca w bezpiecznych, dostosowanych warunkach nie służą samej produkcji czy usługom, lecz temu, aby proces rehabilitacji mógł odbywać się realnie, poprzez praktyczne działanie, stopniowe nabywanie kompetencji i wzmacnianie samodzielności. To właśnie tu, w trakcie wykonywania konkretnych zadań, rozpoczyna się właściwa rehabilitacja zawodowo-społeczna.

Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, „rehabilitacja osób niepełnosprawnych oznacza zespół działań, w szczególności organizacyjnych, leczniczych, psychologicznych, technicznych, szkoleniowych, edukacyjnych i społecznych, zmierzających do osiągnięcia, przy aktywnym uczestnictwie tych osób, możliwie najwyższego poziomu ich funkcjonowania, jakości życia i integracji społecznej⁷.”

Rehabilitacja zawodowa, jako część tego systemu ma na celu ułatwienie „osobie niepełnosprawnej” uzyskania i utrzymania odpowiedniego zatrudnienia oraz awansu zawodowego poprzez pomoc w doborze zawodu lub formy zatrudnienia, wsparcie szkoleniowe i dostosowanie warunków pracy do indywidualnych potrzeb⁸.

Rehabilitacja społeczna umożliwia „osobom niepełnosprawnym” uczestnictwo w życiu społecznym. Rehabilitacja społeczna realizowana jest przede wszystkim przez wyrabianie zaradności osobistej i pobudzanie aktywności społecznej „osoby niepełnosprawnej”; wyrabianie umiejętności samodzielnego wypełniania ról społecznych; likwidację barier, w szczególności architektonicznych, urbanistycznych, transportowych, technicznych, w komunikowaniu się i dostępie do informacji; kształtowanie w społeczeństwie właściwych postaw i zachowań sprzyjających integracji z „osobami niepełnosprawnymi”⁹.

W Polsce wciąż za mało mówi się o rehabilitacji zawodowo-społecznej. A jeszcze mniej mówi się o Zakładach Aktywności Zawodowej jako o przestrzeniach, które realnie zmieniają ludzkie życie. Na poziomie emocji. Na poziomie codzienności. Na poziomie ekonomicznym i społecznym. To tutaj

⁷ <https://lexlege.pl/ustawa-o-rehabilitacji-zawodowej-i-spoecznej-oraz-zatrudnianiu-osob-niepelnosprawnych/art-7/> (pobrane 08.12.2025)

⁸ <https://lexlege.pl/ustawa-o-rehabilitacji-zawodowej-i-spoecznej-oraz-zatrudnianiu-osob-niepelnosprawnych/rozdzial-3-rehabilitacja-osob-niepelnosprawnych/6485/> (pobrane 08.12.2025r.)

⁹ Ibidem (pobrane 08.12.2025r.)

dzieje się coś absolutnie fundamentalnego: człowiek odzyskuje prawo do roli, która nadaje dorosłości sens. Zakład Aktywności Zawodowej jest miejscem pracy, przestrzenią życia, godności, relacji, sensu oraz bycia potrzebnym, naprawdę, nie symbolicznie.

To właśnie tutaj osoby z niepełnosprawnościami wrodzonymi i nabytymi odzyskują podmiotowość, rytm dnia, poczucie sprawstwa i przynależność. To tutaj człowiek, który przez lata był traktowany jako „pacjent”, „beneficjent”, „podopieczny”, po raz pierwszy od dawna może usłyszeć: „Jesteś pracownikiem. Twoja praca ma wartość. Jesteś częścią zespołu”.

W Zakładzie Aktywności Zawodowej nie pracuje się „na próbę”. Nie trenuje się „jak w szkole”. Nie symuluje się pracy. Tutaj pracuje się naprawdę. Pracownicy produkcyjni/pracownicy w pracowni są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, z wynagrodzeniem, obowiązkami, wsparciem instruktora i ze świadomością, że ich wysiłek przekłada się na realny produkt, realną usługę, realny wynik. Dla osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi, psychofizycznymi, ruchowymi, ze spektrum autyzmu czy z zaburzeniami po urazach, to często pierwszy raz, kiedy świat mówi im: „Twoje możliwości są wystarczające. Twoja praca ma sens. Twoja obecność jest potrzebna”. I to nie jest metafora. To jest rzeczywistość Zakładu Aktywności Zawodowej. Miejsca, w którym dorosłość nie jest teorią, tylko rytmem dnia.

Zakłady Aktywności Zawodowej, zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, powołuje się właśnie po to, aby mogły realizować rehabilitację zawodową i społeczną osób z niepełnosprawnościami. W praktyce oznacza to, że Zakład Aktywności Zawodowej jest nie tylko miejscem pracy, ale przestrzenią, w której człowiek może uczyć się nowych umiejętności, wzmacniać swoją samodzielność i stopniowo odnajdywać się w rolach zawodowych i społecznych. To tutaj, w codziennych zadaniach wykonywanych w bezpiecznych, dostosowanych warunkach, odbywa się proces usprawniania, rozwijania kompetencji i budowania pewności siebie.

W takim ujęciu Zakład Aktywności Zawodowej staje się miejscem codziennej rehabilitacji zawodowo-społecznej, prowadzonej poprzez realną pracę, wsparcie

specjalistycznej kadry oraz stworzenie warunków, które pozwalają każdemu pracownikowi wzrastać we własnym tempie.

Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie zakładów aktywności zawodowej, Zakład Aktywności Zawodowej organizuje pracę w sposób umożliwiający realizację rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami. Oznacza to obowiązek zapewnienia dostosowanych stanowisk pracy, odpowiednich warunków organizacyjnych i BHP oraz usług wspierających, niezbędnych do wykonywania obowiązków zawodowych i uczestnictwa w procesie rehabilitacyjnym. W ramach tych zadań zakład tworzy warunki do zatrudnienia, wypłaty wynagrodzenia oraz stopniowego włączania pracowników w życie zawodowe i społeczne. W szczególności Zakład Aktywności Zawodowej zapewnia:

- dostosowane stanowiska pracy – zgodnie z wymogami wynikającymi z rodzaju niepełnosprawności,
- warunki organizacyjne i BHP pozwalające na bezpieczne wykonywanie obowiązków,
- usługi wspierające i specjalistyczne niezbędne do realizacji rehabilitacji (np. pomoc instruktora, wsparcie terapeutyczne lub specjalistyczne zależnie od potrzeb uczestników),
- możliwość zatrudnienia i uzyskiwania wynagrodzenia, co stanowi element aktywizacji zawodowej i społecznej¹⁰.

Dzięki temu Zakład Aktywności Zawodowej realizuje założenia rehabilitacji zawodowo-społecznej, nie jako projekt „tymczasowy” czy „treningowy”, lecz jako stałą przestrzeń dorosłości: pracy, relacji, godności, bycia potrzebnym.

Rehabilitacja zawodowo-społeczna w Zakładach Aktywności Zawodowej to pełnoprawne uczestnictwo w życiu społecznym i gospodarczym, umożliwiające godne życie, rozwój, relacje i samookreślenie.

Tak rozumiana rehabilitacja zawodowa i społeczna nie wynika wyłącznie z przepisów ustawowych i rozporządzeń regulujących funkcjonowanie Zakładów Aktywności Zawodowej. Ma ona znacznie głębsze umocowanie w podstawowych aktach prawnych państwa oraz dokumentach międzynarodowych. Konstytucja

¹⁰ Opracowanie własne na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zakładów aktywności zawodowej

Rzeczypospolitej Polskiej w art. 32 gwarantuje zakaz dyskryminacji, a w art. 69 nakłada na państwo obowiązek wspierania osób z niepełnosprawnościami w życiu społecznym, zawodowym i gospodarczym. Równocześnie ratyfikowana przez Polskę Konwencja ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami podkreśla prawo każdej osoby do pełnego uczestnictwa w społeczeństwie, dostępu do zatrudnienia i możliwości realizowania swojego potencjału. W tym kontekście Zakład Aktywności Zawodowej nie jest jedynie instytucją rynku pracy, lecz miejscem, w którym konstytucyjne i międzynarodowe prawa człowieka stają się codzienną praktyką: poprzez realną pracę, wsparcie i tworzenie warunków do godnego, autonomicznego życia.

Według danych opublikowanych w serwisie Rzeczypospolitej Polskiej (gov.pl)¹¹, w 2023r. na terenie województwa opolskiego funkcjonowało jedynie pięć Zakładów Aktywności Zawodowej. To niewiele, zwłaszcza w kontekście rosnących potrzeb wsparcia osób z niepełnosprawnościami, zarówno tych, którzy żyją z nią od urodzenia lub wczesnego dzieciństwa, jak i tych, którzy doświadczają jej nagle, w wyniku choroby, wypadku lub losowego zdarzenia.

Tylko pięć miejsc, w których dorosła osoba z niepełnosprawnością może poczuć, że jej życie, mimo ograniczeń zdrowotnych, wciąż ma kierunek, sens i wartość. Tylko pięć przestrzeni, które dają nie tylko pracę, ale przede wszystkim godność, bezpieczeństwo i codzienną obecność drugiego człowieka. Tak mała liczba Zakładów Aktywności Zawodowej pokazuje, jak niewielka, a zarazem jak bezcenna jest ta sieć wsparcia, szczególnie w świecie, w którym niepełnosprawność może być doświadczeniem zarówno od zawsze, jak i od „któregoś dnia”.

Wszystkie regulacje, definicje i opisy systemu są potrzebne, by zrozumieć, czym Zakład Aktywności Zawodowej jest w perspektywie systemowej. Ale z perspektywy doradczyni zawodowej i człowieka, który widzi twarze osób tworzących to miejsce, Zakład Aktywności Zawodowej zwany potocznie ZAZ-em to coś znacznie więcej. To nie tylko instytucja zapisana w ustawie, to również żywa przestrzeń, w której dorosłe osoby z niepełnosprawnościami odnajdują rytm dnia,

¹¹ https://www.gov.pl/web/uw-opolski/zaklady-aktywnosci-zawodowej2?utm_source=.com (pobrane 09.12.2025r.)

poczucie sensu i miejsce w świecie, który często nie przewidział dla nich bezpiecznego fragmentu. Z czasem przestaje się patrzeć na ZAZ kategoriami formalnymi. Zaczyna się patrzeć sercem, przez relacje, historie, małe kroki, dni pełne pracy i dni pełne wzruszeń. I właśnie z tego miejsca, mówię dalej: nie jako urzędnik, nie jako analityk, ale jako doradczyni zawodowa, która widzi, jak ZAZ zmienia życie ludzi, często w sposób niewidoczny dla zewnętrznych obserwatorów. ZAZ to nie tylko zakład pracy, to również, a może przede wszystkim miejsce, w którym dorosłość osób z niepełnosprawnością naprawdę może się wydarzyć.

Dlatego dalej piszę już nie jako interpretator przepisów, ale jako świadek. Jako ktoś, kto nie teoretyzuje o rehabilitacji zawodowo-społecznej, tylko widzi ją w realnych sytuacjach, w relacjach, w pracy rąk, w ciszy odpowiedzialności, w poczuciu bycia potrzebnym. Od pięciu lat mam zaszczyt patrzeć na to miejsce z bliska.

Kiedy Kluczborski Zakład Aktywności Zawodowej rozpoczął działalność 27 grudnia 2019r., stał się naturalną odpowiedzią na wieloletnie potrzeby środowiska osób z niepełnosprawnościami w regionie. Jego powstanie miało jednak swój początek znacznie wcześniej, w 2005r., podczas wizyty studyjnej w niemieckim Bad Dürkheim, która okazała się momentem przełomowym dla Małgorzaty Kwiring-Pondel, wieloletniej dyrektorki Środowiskowego Domu Samopomocy w Kluczborku oraz prezes Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Osób z Zaburzeniami Psychicznymi „Nadzieja”. To tam po raz pierwszy zetknęła się z rozwiązaniami, w których osoby z niepełnosprawnościami pracują w warunkach godnych, bezpiecznych i jednocześnie rzeczywistych, rozwiązaniami opartymi na realnym zatrudnieniu, a nie wyłącznie terapii dziennej.

Doświadczenie to wzmocniło przekonanie, że również w Kluczborku powinno powstać miejsce, które pozwoli osobom z niepełnosprawnościami rozwijać kompetencje zawodowe, budować poczucie dorosłości i doświadczać sprawczości wynikającej z pracy. Ta wizja towarzyszyła Pani Prezes Małgorzacie Kwiring-Pondel przez kolejne lata i stała się fundamentem idei, którą nieustannie rozwijała.

Kiedy w 2007r. gmina Kluczbork odzyskała zdewastowane zabudowania dawnej Fampry, pojawiła się realna możliwość, by tę koncepcję wcielić w życie.

Rewitalizacja terenu, a następnie decyzja samorządu z 2017r. o utworzeniu Zakładu Aktywności Zawodowej pozwoliły na rozpoczęcie procesu tworzenia miejsca, które łączy funkcje społeczne, zawodowe i terapeutyczne. Pozyskane środki unijne umożliwiły wyposażenie pracowni, przygotowanie przyszłych pracowników oraz sfinansowanie pierwszych etatów. Efekty projektu potwierdziły zasadność tej inwestycji, 67% uczestników podjęło zatrudnienie i pracuje do dziś.

Dziś, po pięciu latach działalności, kluczborski Zakład Aktywności Zawodowej, zatrudnia 64 pracowników produkcyjnych/pracowników pracowni. Rehabilitacja zawodowo-społeczna realizowana jest w pracowniach: ceramicznej, małego montażu i produkcji uniwersalnej, poligraficznej, utrzymania porządku i krawieckiej. Każda z nich jest osobnym światem, osobnym rytmem, osobną historią ludzi, którzy codziennie wnoszą do swojej pracy coś wyjątkowego – siebie. Powstają tu unikatowe produkty rękodzielnicze, wyroby ceramiczne i drewniane, a także podzespoły i komponenty trafiające do lokalnych przedsiębiorstw. Współpraca z firmami Bemet, Siegenia-Aubi, Cosma, ATARDEX umożliwia realizację zleceń o rzeczywistym znaczeniu gospodarczym, co wzmacnia kompetencje pracowników i daje im poczucie realnego udziału w rynku pracy.

ZAZ stanowi część zrewitalizowanego kompleksu „Kluczborska Bajka”, w którym funkcjonują także świetlica „Parasol” oraz przestrzenie rekreacyjne i kulturalne. Dawne hale Fampry, przez lata zaniedbane i opuszczone, stały się miejscem integracji i codziennej aktywności mieszkańców.

Najważniejszym wymiarem działalności ZAZ-u pozostaje jednak człowiek. Wielu pracowników czekało na możliwość podjęcia pracy kilkanaście, a nawet dwadzieścia lat. Część z nich trafiała tu po nieudanych doświadczeniach na otwartym rynku pracy, potrzebując stabilnego środowiska, wsparcia i czasu na odbudowanie poczucia wartości. ZAZ umożliwia im systematyczną rehabilitację zawodowo-społeczną oraz rozwój kompetencji w warunkach dostosowanych, bezpiecznych i jednocześnie wymagających.

Historia kluczborskiego ZAZ-u pokazuje, że zakład ten powstał z konsekwencji i dalekowzroczności wielu osób, ale jego źródłem była przede wszystkim wizja Małgorzaty Kwiring-Pondel, przekonanie, że praca jest nie tylko formą aktywności, lecz także warunkiem godnej dorosłości. To miejsce, które

wypełnia lukę w systemie wsparcia, oferując osobom z niepełnosprawnościami realną szansę na rozwój, odpowiedzialność i poczucie sprawczości.

Z perspektywy doradczyni zawodowej widzę, że Zakład Aktywności Zawodowej funkcjonuje jednocześnie w kilku wymiarach: jako przestrzeń rehabilitacji, jako rzeczywiste miejsce pracy oraz jako środowisko codziennego życia. Ponad tymi kategoriami ujawnia się jednak coś więcej – droga, którą każda osoba pokonuje inaczej, we własnym tempie, z własną historią i własnym potencjałem. Obserwuję, wspieram, tłumaczę świat pracy tym, którzy dopiero go odkrywają, a równocześnie uczę się od nich rzeczy, których nie daje żadna teoria. Z każdym spotkaniem utwierdzam się w przekonaniu, że teoria i systemowe definicje rehabilitacji zawodowo-społecznej są jedynie punktem wyjścia, a prawdziwe znaczenie tej pracy objawia się dopiero w spotkaniu z drugim człowiekiem, jego wysiłkiem, historią i codzienną walką o sprawczość. I właśnie w tym miejscu zaczyna się to, co w ZAZ-ie najważniejsze – człowiek.

ZAZ to miejsce, które uczy pokory, od osób, które pomimo bólu, choroby, strat, ograniczeń wstają rano, ubierają się, biorą torbę i idą do pracy, bo praca jest dla nich czymś więcej niż obowiązkiem. Jest oknem na świat. Jest stabilnością. Jest powodem, by wyjść z domu i spotkać się z drugim człowiekiem. Widzę, jak ktoś po udarze z trudem składa drobny element, ale robi to tak, jakby trzymał w rękach cały sens życia. Widzę, jak osoba na wózku czeka na pomoc kolegi, a potem razem kończą zadanie uśmiechając się do siebie. Pracownicy produkcyjni/pracownicy w pracowni, uczą, że niepełnosprawność nie odbiera człowieczeństwa, odbiera je dopiero społeczne zaniedbanie i brak przestrzeni, w której człowiek może być potrzebny.

Patrząc na wysiłek, który wkładają w swoją pracę, zaczynam rozumieć, że ZAZ nie jest tylko miejscem pracy, jest przestrzenią dojrzewania, odkrywania siebie na nowo i budowania od początku tego, co choroba lub los kiedyś odebrał.

ZAZ to miejsce, które pokazuje, że rehabilitacja zawodowo-społeczna jest procesem odzyskiwania siebie. W literaturze pisze się o „kształtowaniu kompetencji zawodowych”, „treningu umiejętności”, „adaptacji stanowiska”. To prawda, ale to nie cała prawda. Z mojego doświadczenia, rehabilitacja zawodowo-społeczna w Zakładzie Aktywności Zawodowej to przede wszystkim: powolny powrót

do świata ludzi, nauka współpracy, odbudowywanie poczucia wartości, odzyskiwanie sprawczości, zobaczenie, że jestem potrzebny, a życie ma sens i strukturę. ZAZ w kontekście rehabilitacji zawodowo-społecznej jest przestrzenią, której w polskiej rzeczywistości wciąż brakuje, tutaj dorosłość osoby z niepełnosprawnością nie kończy się na świadczeniach i izolacji, lecz zaczyna się na aktywności, pracy i relacjach.

ZAZ to przestrzeń życia, taka, w której praca splata się z godnością, relacjami, poczuciem wartości, a często także ze spełnieniem marzeń, które dla wielu wydawały się kiedyś niedostępne. To nie jest zwykłe miejsce pracy. Nie jest też wyłącznie placówką rehabilitacji zawodowej. Nie jest też zakładem w rozumieniu instytucji, do której się przychodzi, wykonuje zadania i wraca do domu. W ZAZ-ie człowiek nie jest tylko „pracownikiem z orzeczeniem”. Jest osobą, która ma swoją historię, swoje tempo, swoje zmagania i swoje zwycięstwa. Każdy pracownik przychodzi tu z czymś innym: z lękiem, ze stratą, z doświadczeniem choroby, z poczuciem bycia niewidzialnym albo z nadzieją na nowe życie. I każdy, absolutnie każdy, wychodzi stąd bogatszy o coś więcej niż wypłatę. Dla wielu osób z niepełnosprawnościami ZAZ jest pierwszym miejscem, w którym mogą powiedzieć: pracuję. Nie „jestem na rencie”, nie „nic nie robię”, nie „siedzę w domu”. Pracuję, mam zadanie, mam cel, jestem potrzebny. Ta godność pracy, prawdziwej, rzetelnej, odpowiedzialnej, jest często fundamentem, na którym człowiek odbudowuje wiarę w siebie po latach wykluczenia lub choroby. W ZAZ-ie tworzą się więzi, które trudno porównać do relacji w standardowym miejscu pracy, bo tutaj ludzie ufają sobie w sposób bardzo podstawowy, nie dlatego, że muszą, ale dlatego, że to jedyna droga, by ten świat był dla nich bezpieczny. Pracują ramię w ramię osoby: po amputacjach, z niepełnosprawnością intelektualną, po udarach, z autyzmem, z zaburzeniami psychicznymi, z chorobami przewlekłymi, z niepełnosprawnością ruchową, z historiami, których często nikt nie chciał słuchać, to wymaga indywidualizacji zadań, tempa pracy i form wsparcia. A jednak tutaj te historie mają swoje miejsce. Tu nikt nie pyta: „Dlaczego nie potrafisz szybciej?”. Tu pyta się: „Jak mogę Ci pomóc, żeby było Ci bezpiecznie?”. Relacja nie jest dodatkiem. Relacja jest narzędziem rehabilitacji, tak samo ważnym jak trening zawodowy.

ZAZ to przestrzeń sensu i marzeń. To, co robią pracownicy, nie zawsze jest spektakularne w oczach świata. Nie budują mostów ani rakiet. Nie prowadzą wielkich projektów. Ale tworzą rzeczy ważne: składają obejmy i komponenty potrzebne firmom, przygotowują elementy dekoracyjne, pracują w pracowniach krawieckiej, poligraficznej, uniwersalnej, małego montażu i ceramicznej, tworzą z gliny naczynia, które trafiają do prawdziwych ludzi. Dla nich to nie są „małe rzeczy”. To jest ich udział w świecie. Ich cegiełka. Ich dowód: „Jestem częścią czegoś większego”. A dla wielu z nich jest to pierwszy raz, kiedy ta cegiełka jest prawdziwa, policzalna, namacalna. Każdy ZAZ ma w sobie coś jeszcze: miejsce na marzenia, które dotąd nie miały prawa się wydarzyć. Są osoby, które po latach izolacji odnalazły przyjaźnię. Są tacy, którzy po raz pierwszy w życiu zarabiają własne pieniądze i tacy, którzy uczą się odpowiedzialności. Przyglądając się ich pracy, naprawdę widzi się bohaterów codzienności, ludzi, którzy każdego dnia pokazują, co w życiu jest *najważniejsze*. Nie tempo. Nie ambicja. Nie tytuły. Ale sens.

ZAZ łączy w sobie wszystkie elementy, których potrzebuje osoba z niepełnosprawnością, by żyć pełniej: pracę, rehabilitację, terapię, relacje, otoczenie bezpieczne i przewidywalne, poczucie wartości, możliwość bycia potrzebnym. To miejsce, które zgodnie z duchem ustawy nie wyręcza, ale umożliwia. Nie ogranicza, ale otwiera. Nie ocenia, ale towarzyszy. I dlatego, gdy pisze o Zakładzie Aktywności Zawodowej, moje słowa naturalnie stają się opowieścią nie tyle o pracy, ale o człowieku zanurzonej w pracy. O człowieku, który dzięki niej odzyskuje rytm, sens i tożsamość.

Kiedy wiele lat temu planowałam swoją drogę zawodową, nie myślałam, że zostanę oligofrenopedagogiem i doradczynią zawodową. Nigdy też nie przypuszczałam, że moje życie zawodowe tak mocno zwiąże się z osobami z niepełnosprawnością intelektualną. A jednak, los poprowadził mnie w stronę szkoły specjalnej, w której pracuję już ponad 35 lat. Od pierwszych dni wiedziałam, że nie chcę, by moja praca była tylko „pracą w szkole”. Marzyłam, aby miała głębszy sens: aby przygotowywała moich uczniów do prawdziwego, samodzielnego życia. Samodzielność, choćby w najmniejszych przejawach, zawsze była dla mnie wartością nadrzędną.

Zakład Aktywności Zawodowej jest jedną z tych przestrzeni, w których dorosłość osób z niepełnosprawnością przestaje być postulatem, a staje się doświadczeniem. To jedno z nielicznych miejsc w Polsce, gdzie praca naprawdę prowadzi do samodzielności. Zakład Aktywności Zawodowej jest jednym z nielicznych w Polsce przestrzeni, w których człowiek z niepełnosprawnością może doświadczyć prawdziwej dorosłości: odpowiedzialności, relacji, obowiązków, satysfakcji, sprawczości i sensu. W świecie, który często stawia bariery szybciej, niż oferuje wsparcie, ZAZ staje się nie tylko miejscem pracy, ale miejscem życia. Życia zakorzenionego w godności i w możliwości wnoszenia czegoś własnego do wspólnego dobra.

Z tej obserwacji wynikają bardzo konkretne wnioski praktyczne.

1. Praca ma znaczenie terapeutyczne, społeczne i emocjonalne.

Dla pracowników ZAZ to nie tylko wykonywanie zadań. To regulacja emocji, odbudowywanie poczucia wartości, kształtowanie postaw, nauka odpowiedzialności i współpracy. W wielu przypadkach to praca stabilizuje codzienność bardziej niż jakakolwiek terapia.

2. Rehabilitacja zawodowa jest skuteczna tylko wtedy, gdy jest osadzona w relacji i zrozumieniu.

Nie da się wspierać człowieka, nie znając jego historii, lęków, marzeń i ograniczeń. ZAZ działa, ponieważ jest przestrzenią ludzi – nie zadań.

3. Pracownicy ZAZ nie są „beneficjentami”. Są dorosłymi ludźmi, którzy wnoszą realną wartość.

Ich praca jest potrzebna gospodarce, instytucjom, a przede wszystkim społeczności. Dla nich samych jest świadectwem tego, że mogą i potrafią.

4. Edukacja specjalna i rehabilitacja zawodowa muszą iść w parze.

Szkoła przygotowuje do życia, ale to ZAZ pomaga to życie skonsumować – w praktyce, w relacjach, w poczuciu odpowiedzialności. To dwa etapy jednego procesu.

5. Sens, jaki daje praca, jest fundamentem dobrostanu, bo w tej rzeczywistości dobrostan nie zaczyna się od wielkich deklaracji, lecz od możliwości wstania rano, wyjścia z domu i pojechania do miejsca, w którym człowiek jest potrzebny.

W wypowiedziach pracowników produkcyjnych/pracowników w pracowni wciąż powtarzają się te same słowa: że praca jest dla nich sensem, codziennością, terapią, dumą i oparciem. Nie jest dodatkiem do życia – jest jego osią: porządkuje dzień, stabilizuje emocje, buduje poczucie wartości i daje doświadczenie dorosłości opartej na sprawczości. Dzięki niej mogą codziennie współtworzyć coś, co ma sens i realną wartość. Każda rozmowa, każde podanie o przedłużenie umowy o pracę, zaczyna się od zdania, które w świecie osób neurotypowych może brzmieć zwyczajnie, a tutaj jest deklaracją najgłębszej potrzeby: „Chcę pracować, bo praca nadaje życiu kierunek”.

Poniżej prezentuję zdania, które pojawiały się wielokrotnie w rozmowach, podaniach, cichych wyznaniach. Nie są podpisane imieniem, ale każdy, kto pracuje z osobami z niepełnosprawnościami, rozpozna w nich echo codzienności swoich podopiecznych:

- „W domu byłoby smutno. Tutaj mam ludzi”. To jedno z najczęściej powtarzanych zdań. Praca jest przestrzenią relacji, spotkania, śmiechu, rozmowy, przynależności. W ZAZ-ie nikt nie jest sam.
- „Praca daje mi cel. Wiem, po co wstaję”. Dla wielu osób z niepełnosprawnościami struktura dnia to prawdziwy filar bezpieczeństwa. Bez pracy dzień staje się pusty, długi, bezkształtny. Praca nadaje mu sens, kierunek i przewidywalność.
- „Czuję, że jestem potrzebny”. To zdanie jest sednem rehabilitacji zawodowej. Osoby z niepełnosprawnościami bardzo często doświadczają w swoim życiu bycia „na marginesie”. Tutaj, są w centrum działania. Ich praca ma realny efekt, ktoś na nią czeka, ktoś jej potrzebuje.
- „Jak tu nie przyjdę, to mi źle”. Nieobecność nie jest dla nich ulgą. Nie jest „wolnym dniem”. Jest dyskomfortem, brakiem rytmu, poczuciem, że coś ważnego umyka.
- „Chcę pomagać innym, tutaj mogę”. Praca w ZAZ-ie to nie tylko wykonywanie czynności. To także bycie częścią społeczności, troszczenie się o innych, zauważanie potrzeb kolegów, pomoc w drobnych zadaniach.
- „Tutaj mogę być sobą”. To jedno z najpiękniejszych zdań, bo mówi o poczuciu bezpieczeństwa emocjonalnego. Nikt nie ocenia. Nikt nie porównuje. Każdy ma własne tempo i własną przestrzeń.

Każdy ZAZ to dowód, że można budować społeczeństwo włączające naprawdę – nie tylko w przepisach. ZAZ działa tam, gdzie człowiek zostaje zauważony nie przez pryzmat niepełnosprawności, ale zasobów. ZAZ jest miejscem, w którym człowiek z niepełnosprawnością przestaje być określany poprzez swoje ograniczenia i zaczyna być widziany poprzez swoje możliwości. Bo każdy człowiek ma w świecie swoje miejsce, a Zakład Aktywności Zawodowej jest często miejscem, w którym to „miejsce” staje się prawdziwe.

ZAZ nie jest „alternatywą” dla rynku pracy. Jest jego równorzędną częścią. Po pierwsze – praca daje życie. Nie renta, nie system, nie sama opieka. *Praca*. Drobna, powtarzalna, spokojna, ale prawdziwa. Praca, która stawia człowieka na nogi – nawet jeśli tych nóg już nie ma. Takich ludzi jest wielu. Każdy z nich przynosi do pracowni swoją historię, swoją ranę, swoje marzenie i swoją siłę.

Po drugie – ZAZ jest przestrzenią godności. To miejsce, w którym nikt nie jest „podopiecznym”, „beneficjentem” albo „problemem do rozwiązania”. To miejsce, w którym każdy jest *pracownikiem*. Człowiekiem, który coś robi, coś wytwarza, coś wnosi. Nieważne, czy zakłada gumy na obejmy, składa płytki gwintowane, czy tworzy ceramiczne naczynia z gliny. Wartość tej pracy nie tkwi w skali produkcji, ale w poczuciu uczestnictwa.

Po trzecie – ZAZ jest etapem drogi, którą człowiek z niepełnosprawnością przechodzi, aby odzyskać swoje miejsce w świecie. To miejsce, w którym kończy się etap „przetwać”, a zaczyna etap „żyć naprawdę”. Tutaj człowiek jest definiowany przez obecność, działanie, relacje i sens, który nadaje pracy własnymi rękami.

W ZAZ-ie człowiek z niepełnosprawnością:

- wchodzi w rytm społeczny, którego często brakowało przez lata izolacji, choroby, bezczynności czy bezrobocia,
- odzyskuje podmiotowość, bo jego praca jest potrzebna, widoczna, użyteczna,
- odnajduje przynależność, bo jest częścią zespołu, częścią procesu, częścią świata ludzi,
- nawiązuje relacje, które tworzą poczucie bezpieczeństwa i wspólnoty,
- odkrywa swoje możliwości, które przez lata były przykryte przez diagnozy, lęki i brak wiary w siebie,

- doświadcza godności, która płynie z tego, że robi coś realnego, konkretnego i odpowiedzialnego.

Tu zaczyna się ta część życia, która była przez lata niedostępna: rytm dnia, obowiązki, relacje, cel, odpowiedzialność, sens.

To tutaj:

- praca przestaje być terapią, a staje się tożsamością,
- obecność przestaje być obowiązkiem, a staje się potrzebą,
- przestrzeń przestaje być instytucją, a staje się wspólnotą,
- niepełnosprawność przestaje wyznaczać granice, a zaczyna być tylko jednym z elementów życia.

ZAZ jest miejscem, w którym człowiek, często przez lata wypychany na margines, może wrócić do środka świata: świata ludzi, pracy, odpowiedzialności, współuczestnictwa i sensu.

To właśnie dlatego rehabilitacja zawodowo-społeczna w ZAZ-ie ma swój najpełniejszy wymiar: nie przywraca jedynie zdolności do pracy, ale przywraca człowiekowi miejsce, które mu się należy, niezależnie od tego, czy dalszym etapem jest rynek otwarty, chroniony, czy pozostanie w ZAZ-ie na kolejnych umowach terminowych.

I właśnie z tej potrzeby przywracania człowiekowi miejsca w świecie, miejsca realnego, a nie deklarowanego, zrodziła się potrzeba napisania tego artykułu. Powstał dlatego, że wciąż zbyt mało mówi się o ZAZ-ach. Zbyt mało o ich roli, znaczeniu, funkcjach i potencjale. A jeszcze mniej mówi się o ludziach, którzy je tworzą: pracownikach obsługowych, terapeutach, instruktorach reintegracji zawodowej i o tych, którzy każdego dnia pokazują, jak ogromną wartość może mieć praca wykonywana z sercem, spokojem i konsekwencją.

Jako doradczyni zawodowa, oligofrenopedagog i po prostu jako człowiek, chciałam pokazać Zakład Aktywności Zawodowej nie przez pryzmat tabel, wskaźników i definicji, lecz przez pryzmat sensu – tego, który widać w oczach pracowników, w ich podaniach o zatrudnienie, w uśmiechach i drobnych sukcesach codzienności.

W tym miejscu mogłabym zakończyć artykuł, ale czuję potrzebę dopowiedzenia jeszcze jednej rzeczy. ZAZ to miejsce, którego nie da się w pełni

opisać słowami. Trzeba je zobaczyć. Trzeba poczuć jego rytm, ciszę pracy, spokój dłoni, uważność ludzi.

Dlatego zapraszam do zajrzenia do sekcji „Warto zobaczyć” w tym numerze *Metodyka*. Znajdą tam Państwo fotografie, chwile zatrzymane w kadrze, które pokazują więcej niż słowa: pracę, skupienie, relacje, detale codzienności, które tworzą sens rehabilitacji zawodowo-społecznej.

Być może w przyszłości powstanie jeszcze jeden artykuł. Taki, który pokaże każdą pracownię osobno: ludzi, procesy, historie, ręce, które tworzą. Taki artykuł wymaga jednak, uważności i zgody samych pracowników, bo dotyka najbardziej osobistej części ich życia. Jeśli kiedyś zdecydują się ją odsłonić, opowiem o niej z takim samym szacunkiem, z jakim dziś opowiadam o całym Zakładzie Aktywności Zawodowej.



Materiałowe tulipany



Kartki okolicznościowe



Wyroby ceramiczne



Fot. ZAZ Kluczbork; Warsztaty rękodzielnicze, Sklejkowe kwiaty w doniczkach



Fot. ZAZ Kluczbork; Wyroby ceramiczne- kubki



Fot. ZAZ Kluczbork; Porządek i Zieleń, Odśnieżanie

VIII. Edukacja dla zdrowia

Iwona Szczepanowska

Edukacja zdrowotna to sztuka mądrego życia – część I

Edukacja zdrowotna – przedmiot, który chroni przyszłość uczniów

W ostatnich latach liczne badania i raporty dotyczące zdrowia dzieci i młodzieży wskazują na narastające trudności zarówno w obszarze zdrowia psychicznego, jak i chorób związanych ze stylem życia, takich jak nadwaga, otyłość czy brak ruchu. W takim kontekście edukacja zdrowotna staje się jednym z kluczowych obszarów pracy szkoły – pozwala łączyć rzetelną wiedzę z praktycznymi umiejętnościami dbania o zdrowie fizyczne, psychiczne i społeczne uczniów.

Jak zachęcać uczniów i rodziców do udziału w edukacji zdrowotnej?

1. Dlaczego edukacja zdrowotna jest tak ważna?

Badania dotyczące dzieci i młodzieży coraz wyraźniej pokazują, że młodzi ludzie zmagają się z wieloma wyzwaniami zdrowotnymi: nasilającym się stresem, obniżonym nastrojem, zaburzeniami snu, nadmiernym korzystaniem z urządzeń ekranowych, a także z nieprawidłowymi nawykami żywieniowymi i niedostatkami aktywności fizycznej. W tej sytuacji **edukacja zdrowotna w szkole** staje się ważnym narzędziem, które pomaga uczniom zrozumieć, jak dbać o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne oraz jak podejmować decyzje sprzyjające ich dobru – teraz i w dorosłym życiu.

Odpowiedzią na te potrzeby jest przedmiot „edukacja zdrowotna”, oparty na podstawie programowej obejmującej 11 obszarów: zdrowie fizyczne i psychiczne, odżywianie, aktywność fizyczną, zdrowie społeczne i seksualne, zdrowie środowiskowe, profilaktykę uzależnień, bezpieczeństwo w Internecie oraz korzystanie z systemu ochrony zdrowia. To spójny program **kształtowania kompetencji życiowych**.

Jeżeli **cała społeczność szkolna** konsekwentnie buduje rangę tego przedmiotu i pomaga uczniom rozumieć jego sens, edukacja zdrowotna staje się realną inwestycją w zdrowie i bezpieczeństwo młodych ludzi.

2. Bezpieczeństwo zdrowotne – co dajemy uczniowi na całe życie?

Bezpieczeństwo zdrowotne uczniów to nie tylko unikanie chorób. To także:

- umiejętność **oceny informacji o zdrowiu** (np. dietach, suplementach, „cudownych” metodach),
- **radzenie sobie ze stresem** i prośzenie o pomoc,
- świadome decyzje dotyczące **snu, ruchu, odżywiania i używek**,
- **budowanie relacji** opartych na szacunku i odpowiedzialności,
- bezpieczne funkcjonowanie **w świecie cyfrowym**,
- wiedza, **kiedy i gdzie szukać wsparcia** – w szkole i w systemie ochrony zdrowia.

To są kompetencje, z których uczniowie będą korzystać w dorosłym życiu, w rolach pracowników, partnerów i rodziców.

3. Jak zachęcać uczniów? Język korzyści i metody pracy

3.1. Z „muszę” na „to mi się przyda”

Dobrym punktem wyjścia jest pokazanie uczniom, **do czego konkretnie przyda im się edukacja zdrowotna**. Warto odwołać się do ich codzienności: stresu przed sprawdzianami, problemów ze snem, konfliktów w klasie, czasu spędzanego przed ekranem.

Im częściej uczniowie słyszą: „*To, o czym teraz rozmawiamy, może wam ułatwić życie w takiej a takiej sytuacji*”, tym większe jest ich zaangażowanie.

Przykład ćwiczenia „Co z tego będę miał/a?” (10–15 minut)

Nauczyciel pyta klasę: „W jakich sytuacjach w szkole mówicie sobie: *Po co mi to? I tak mi się nie przyda...?*”.

Zapisuje 2–3 przykłady na tablicy (bez oceniania odpowiedzi).

1. Następnie wprowadza:

„Na edukacji zdrowotnej chcę, żeby było inaczej – będziemy mówić o śnie, stresie, jedzeniu, relacjach, Internecie. Spróbujmy zobaczyć, **w jakich sytuacjach to może wam się przydać**”.

2. Uczniowie w parach tworzą w zeszytach dwie kolumny: „Temat z edukacji zdrowotnej”/„Do czego może mi się przydać?”.

Nauczyciel podaje 4-5 tematów (np. sen, stres, relacje, Internet), a uczniowie dopisują do każdego **konkretną sytuację z życia**.

3. Kilka par przedstawia swoje przykłady na forum.

4. Nauczyciel podsumowuje:

„Widzicie, że w wielu sytuacjach przyda się to, o czym będziemy mówić na edukacji zdrowotnej. Chodzi o to, żebyście mogli powiedzieć: **To faktycznie pomaga mi w życiu**”.

Na zakończenie można poprosić uczniów o dokończenie zdania w zeszycie: „Edukacja zdrowotna może mi się przydać, kiedy...”.

3.2. Metody aktywizujące zamiast wykładu

Edukacja zdrowotna najlepiej „działa” wtedy, gdy uczniowie są aktywni.

Warto korzystać z:

- analizy sytuacji bliskich uczniom (stres przed sprawdzianem, kłótnie w domu, hejt w Internecie),
- burzy mózgów, pracy w grupach, dyskusji,
- kart pracy, map myśli, mini-projektów (np. tydzień bez słodkich napojów, plan wieczornej rutyny przed snem),
- krótkich filmów edukacyjnych, podcastów i narzędzi interaktywnych.

Przykładowy scenariusz dotyczący stresu prowadzi uczniów od prostego wyjaśnienia, czym jest stres i jak działa na ciało, przez ćwiczenia w grupach, aż do wypracowania własnych strategii radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Dzięki temu uczniowie nie tylko „wiedzą”, czym jest stres, ale potrafią **zastosować konkretne strategie** w swoim życiu.

4. Jak zachęcać rodziców? Konkretnie przykłady komunikacji

Rodzice często mają obawy wobec nowych przedmiotów. Dlatego kluczowa jest **rzeczowa informacja**, pokazująca sens edukacji zdrowotnej i jej zgodność z podstawą programową.

4.1. Przykładowa wypowiedź nauczyciela na zebraniu

„Szanowni Państwo

Edukacja zdrowotna to zajęcia, które mają pomóc Państwa dzieciom poradzić sobie z wyzwaniami codzienności: stresem, presją rówieśniczą,

nadmiarem ekranów, chaosem informacyjnym. Nie jest to dodatkowy przedmiot lecz **przestrzeń, w której uczniowie uczą się dbać o zdrowie fizyczne i psychiczne, budować dobre relacje i bezpiecznie funkcjonować w świecie offline i online.**

Korzystam ze **sprawdzonych programów i scenariuszy**, zgodnych z podstawą programową i dostosowanych do wieku uczniów.

Zależy mi, aby jak najwięcej uczniów uczestniczyło w tych zajęciach, bo przekłada się to na ich bezpieczeństwo zdrowotne teraz i w dorosłości. Zachęcam do wyrażenia zgody na udział dzieci w edukacji zdrowotnej.

4.2. Przykładowa wiadomość w e-dzienniku

„W tym roku szkolnym w naszej klasie będą prowadzone zajęcia z edukacji zdrowotnej. Ich celem jest wspieranie uczniów w dbaniu o zdrowie fizyczne, psychiczne i społeczne oraz przygotowanie ich do podejmowania odpowiedzialnych decyzji w dorosłym życiu. Poruszymy m.in. tematy: stres i emocje, sen i odpoczynek, zdrowe odżywianie, relacje rówieśnicze oraz bezpieczne korzystanie z Internetu. Zajęcia realizujemy w oparciu o programy i scenariusze rekomendowane na poziomie krajowym. Prosimy o wyrażenie zgody na udział Państwa dziecka w tych zajęciach”.

4.3. Dla rodziców: „Dlaczego warto?”

Dlaczego warto, aby dziecko uczestniczyło w edukacji zdrowotnej?

- lepiej radzi sobie ze stresem,
- zna zasady zdrowego stylu życia (sen, ruch, odżywianie),
- rozwija umiejętności społeczne i asertywność,
- uczy się bezpiecznego korzystania z Internetu,
- wie, jak i gdzie szukać pomocy, gdy jej potrzebuje.

4.4. Odpowiedź na obawy rodziców

Warto podkreślać, że:

- treści są **zgodne z podstawą programową i przygotowane przez specjalistów,**
- materiały są **zweryfikowane i dostosowane do wieku uczniów,**

- szkoła **nie zastępuje rodziny**, ale ją wspiera – rodzice pozostają pierwszymi wychowawcami.

4.5. Krótkie ćwiczenie dla rodziców na zebraniu

„W czym chcę pomóc swojemu dziecku?” (10–15 minut)

1. Nauczyciel prosi rodziców o anonimową odpowiedź na pytanie:
„W jakiej sprawie związanej ze zdrowiem, samopoczuciem lub zachowaniem mojego dziecka chciał(a)bym je w tym roku najmocniej wesprzeć?”.
2. Rodzice zapisują po 1–2 odpowiedzi. Nauczyciel grupuje je na tablicy w kilka kategorii (np. stres, styl życia, relacje, Internet).
3. Następnie pokazuje, że te obszary **pokrywają się z tematyką edukacji zdrowotnej**, i proponuje współpracę: po ważniejszych blokach tematycznych rodzice otrzymają krótką informację i 1-2 pytania do rozmowy w domu.

Takie ćwiczenie buduje zaufanie i pokazuje, że **szkoła i rodzice chcą tego samego**: bezpieczeństwa i dobrostanu dziecka.

Literatura:

- Woynarowska B., *Edukacja zdrowotna. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Woynarowska B. (red.), *Edukacja zdrowotna w szkole. Koncepcje, strategie, praktyka*.
- Raporty dotyczące zdrowia dzieci i młodzieży (np. badania HBSC, raporty o zdrowiu psychicznym dzieci i młodzieży w Polsce).
- Publikacje dotyczące współpracy szkoły z rodzicami w zakresie promocji zdrowia.

IX. Stąd jest

Zofia Wietrzyk

Iga Świerczek – wschodząca gwiazda tańca i akrobatyki powietrznej

Wśród młodego pokolenia tancerzy pojawiają się osobowości, które konsekwentnie realizują swoją wizję artystyczną, łącząc wszechstronność techniczną z dojrzałą świadomością ruchu. **Jedną z nich jest Iga Świerczek, dwudziestoletnia tancerka rozwijająca się w obszarze tańca współczesnego, modern, contemporary, tańca klasycznego oraz jazzu.**

Swoją przygodę z tańcem rozpoczęła w wieku trzech lat, w zespole „Marzenie” z Byczyny. Rozwijała się w środowisku scenicznym, zdobywając pierwsze doświadczenia i kształtując swoją wrażliwość artystyczną. Kolejnym etapem jej edukacji tanecznej była Niepubliczna Szkoła Baletowa „Ramada” w Opolu, w której zdobyła solidne podstawy techniki klasycznej oraz rozwinęła świadomość ruchu. Obecnie jest studentką drugiego roku na kierunku tancerz-choreograf w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

Konsekwentnie poszerza swoje kompetencje zarówno jako wykonawczynie, jak i twórczyni. Jej aktywność artystyczna obejmuje występy sceniczne oraz udział w projektach tanecznych o zróżnicowanym charakterze.

Prezentowała się między innymi na scenie Teatru Wielkiego w Łodzi, w spektaklu „Ego Sum” oraz podczas wydarzeń sylwestrowych, gdzie miała okazję współpracować z uznanymi tancerzami, reżyserami i choreografami. Występowała również w balecie „Śnieżka”, zdobywając doświadczenie sceniczne i rozwijając umiejętność pracy zespołowej. Istotnym obszarem jej aktywności jest akrobatyka powietrzna, w której osiąga znaczące sukcesy. Dwukrotnie zdobyła pierwsze miejsce na Mistrzostwach Polski IPSF w kategorii Artistic Aerial Pole, a podczas Mistrzostw Świata w Bolonii uplasowała się na piątej pozycji w konkurencji Aerial Silks. W prestiżowym Konkursie Arnold Classic w Madrycie zdobyła czwarte miejsce w swojej kategorii w akrobatyce powietrznej. Regularnie staje również na podium międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów tanecznych i akrobatycznych, potwierdzając wysoki poziom swoich umiejętności.

Równolegle rozwija kompetencje pedagogiczne, prowadząc zajęcia jako trener i choreograf tańca klasycznego, współczesnego oraz akrobatyki powietrznej. Szczególne miejsce w jej pracy zajmują zajęcia z dziećmi, które są dla niej źródłem inspiracji i motywacją do dalszego rozwoju.

W swojej pracy artystycznej szczególną wagę przykłada do wyrażania emocji oraz autentyczności przekazu. Wierzy, że nawet najmniejszy ruch niesie ze sobą przekaz i stanowi odzwierciedlenie wewnętrznych przeżyć, a ciało jest narzędziem zdolnym wyrazić to, co często pozostaje niewypowiedziane. W przyszłości pragnie rozwijać się jako choreograf, tworząc własne formy sceniczne oparte na świadomym, emocjonalnym ruchu.

Jej droga artystyczna jest przykładem konsekwencji, pasji oraz otwartości na różnorodne formy ruchu. Łączenie doświadczenia scenicznego, osiągnięć sportowych i pracy pedagogicznej sprawia, że jej działalność wpisuje się w szeroki kontekst współczesnej sztuki tańca, pozostając jednocześnie przestrzenią ciągłego poszukiwania i rozwoju.

Jestem przekonana, że o Jej sukcesach usłyszymy jeszcze niejednokrotnie.



X. Warto zobaczyć

Beata Bryk

Zakład Aktywności Zawodowej w Kluczborku



Fot. ZAZ Kluczbork; Budynek Zakładu Aktywizacji Zawodowej obecnie



Fot. Marek Augustowicz; Uroczyste otwarcie Zakładu Aktywności Zawodowej w Kluczborku



Fot. Gmina Kluczbork; Budynek Zakładu Aktywności Zawodowej w Kluczborku na terenie Centrum Kluczborska Bajka-widok z lotu ptaka



Fot. ZAZ Kluczbork; Pracownia ceramiczna



Fot. ZAZ Kluczbork; Pielęgnacja terenów zielonych.
Koszenie trawy.



Fot. ZAZ Kluczbork; Składanie płytek gwintowych – zlecenie od
firmy BEMET. Sp. z o. o



Fot. ZAZ Kluczbork; Pracownia poligraficzna



Fot. ZAZ Kluczbork; Galeria „Jak z Bajki”



Fot. ZAZ Kluczbork; Gadżety upominkowe



PRODUKTY REKLAMOWE

Fot. ZAZ Kluczbork; Gadżety przygotowane z okazji 80-lecia I LO w Kluczborku



Fot. ZAZ Kluczbork; Statuetki przygotowane na XII Kluczborski Bieg Przełajowy



Fot. ZAZ Kluczbork; Jarmark Bożonarodzeniowy w Lebenshilfe Bad Dürkheim



Fot. ZAZ Kluczbork; Upominki; produkty reklamowe



Fot. ZAZ Kluczbork; Produkty rękodzielnicze – tekstylia



Fot. ZAZ Kluczbork; Produkty rękodzielnicze – poligrafia



Fot. ZAZ Kluczbork; Produkty rękodzielnicze – ceramika



Fot. ZAZ Kluczbork; Jarmark Bożonarodzeniowy, Rynek Kluczbork. Rękodzieło;

AUTORZY:

Dorota Błaszkiwicz, doradca metodyczny w zakresie wychowania przedszkolnego w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, nauczycielka w Przedszkolu Integracyjnym w Namysłowie

Beata Bryk, nauczycielka i doradca zawodowy w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kluczborku

Ewa Drop, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju Edukacji w Kuratorium Oświaty w Opolu, Specjalista do spraw rzecznictwa i mediacji. Mediator w sprawach rodzinnych oraz o rozwód i separację

Anna Dudek-Zaremba, doradca metodyczny w zakresie plastyki w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, nauczycielka w Publicznej Szkole Podstawowej nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi im. Emilii Plater w Kluczborku

Małgorzata Dybka, nauczyciel konsultant ds. wychowania i nadzoru pedagogicznego w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Anna Dzierżan, była dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku

Beata Rudyk, nauczycielka języka polskiego w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Stefana Żeromskiego w Brzegu

Aleksandra Skoczyła, nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej im. Orła Białego w Wierzbicy Górnej; nauczyciel bibliotekarz w Szkole Podstawowej w Wąsicach; opiekun Szkolnego Koła Wolontariatu Orły Białe "PomagajMY!"

Danuta Sterna, z wykształcenia matematyczka, od ponad 25 lat propagatorka oceniania kształtującego w Polsce, obecnie związana z projektem Akademii Dyrektorów Ośrodka Rozwoju Edukacji – ADORE i kursem dla nauczycieli – „Mój zeszyt ...”. Autorka licznych publikacji i książek dla nauczycieli

Iwona Szczepanowska, doradca metodyczny w zakresie biologii i przyrody w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, nauczycielka w Zespole Szkół Nr 2 CKU w Kluczborku

Zofia Wietrzyk, dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku, nauczyciel konsultant ds. wczesnej edukacji i systemu wspomagania

Ewa Zajączkowska, Kierownik Zespołu Kształcenia i Wychowania OWK OHP